

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź, wtorek

28 października 1947 r.

Rok III  
Nr 296  
(846)



## Zamach de Gaulle'a na ustrój parlamentarny Francji?

### CHLEB DLA MIAST

1 listopada br. upływa termin dobrowolnego uiszczenia podatku gruntowego. Obciążenie podatkowe wsi polskiej jest obecnie niższe od przed wojennego mimo, iż potrzeby państwa w okresie odbudowy wzrosły w bardzo poważnym stopniu. Jedynym podatkiem gruntowym wprowadzonym zamiast kilku innych, nie ciąży nad rolnictwem polskim tak, jak to miało miejsce przed rokiem 1939.

Należy jeszcze wziąć pod uwagę, iż produkty rolnicze znajdują obecnie zbyt o wiele łatwiej, niż przed wojną i po cenach o wiele korzystniejszych dla wytwórcy. Nad chłopem polskim nie wisi już zmorą powrotu z targu do domu z niesprzedanym towarem. Z drugiej strony mimo trudności powojennych, przemysł krajowy dostarcza coraz więcej towarów na wieś. Ostatnio nastąpiła pierwsza obniżka cen na towary, produkowane przez przemysł państwowy, a w tej liczbie i na maszyny rolnicze, tak bardzo potrzebne wsi polskiej.

Wszystkie te fakty stwarzają pomyślną koniunkturę dla rozwoju kapitalizacji i inwestycji na wsi. Setki tysięcy odbudowanych gospodarstw, zwiększenie się pogłowia bydła oraz wzrost siły nabywczej wsi są widomyymi znakami ogromnych sukcesów rolnictwa. Preliminarzowe wpływy z podatku gruntowego stanowią normalne obciążenie w naszym nie hamującym ani kapitalizacji, ani wzrostu stopy życiowej. Wpływy z tytułu podatku gruntowego wynoszą około 320 tysięcy ton. Ilość ta ma bardzo poważne znaczenie dla apro wizacji miast, które ciężar ponosi państwo. Stanowi ona jednak niewielki procent ogólnej produkcji zboża w kraju i ściąganie jej nie powinno poważnie wpłynąć na rozwój sytuacji na rynku zbożowym. Dowodem tego może być podaż zboża po wrześniu i październiku przekraczająca podaż z tego okresu roku ubiegłego. Ściągnięcie w terminie, t. zn. do końca roku bieżącego, zboża z tytułu podatku jest najzupełniej realne, zwłaszcza, że wymiar podatku został dokonany w ten sposób, iż obowiązek opłacenia go w naturze spada przeważnie na gospodarstwa zamieszkałe, dysponujące poważnymi nadwyżkami zboża.

Skuteczność akcji zależy będzie od sprawności działania organów powołanych do pomocy przy ściąganiu podatku. Udział ideowego elementu społecznego, ściśle związanego z terenem, niewątpliwie przyczyni się do lepszego wykonania zadania. Szerokie masy chłopieckie rozumieją konieczność swego udziału w ciężarach odbudowy kraju i apro wizacji miast. Pozwala to żywić nadzieję na szybkie przeprowadzenie akcji ściągania podatku.

PARYŻ, 27.10. (PAP). De Gaulle złożył oświadczenie, w którym przedstawił szereg postulatów politycznych. Program de Gaulle'a można by ująć w następujących punktach: 1) natychmiastowe rozwiązanie parlamentu, 2) zmianą konstytucji przez zastąpienie systemu wyborów proporcjonalnych systemem opartym na zasadzie zwykłej większości, 3) przeprowadzenie nowych wyborów powszechnych.

De Gaulle krytykował w oświadczeniu swym działalność parlamentu francuskiego i podkreślił konieczność przeprowadzenia reformy konstytucyjnej, przewidującej wzmocnienie władzy osobistej prezydenta i premiera i zmniejszenie kompetencji parlamentu.

W kołach politycznych zwraca się uwagę na okoliczność, że w myśl obecnie obowiązującej konstytucji francuskiej wybory powszechne mogą odbyć się najwcześniej za 18 miesięcy po otwarciu nowego parlamentu i dopiero w tym wypadku, jeżeli parlament 2 razy z kolei wyrazi nieufność rządowi.

Ponad to zmianę konstytucji mogłaby przeprowadzić większość co najmniej 2/3 głosów parlamentu. Komentatorzy mowy de Gaulle'a stwierdzają, że generał po raz pierwszy przedstawił zasady konstytucyjne, na których pragnąłby oprzeć swoją władzę osobistą. Jego oświadczenie wywołało oburzenie w kołach demokratycznych.

„Ce soir” pisze, że de Gaulle zrzucił maskę, uważając, że jest już przy gotowym terenie do jego ofensywy. Wzywa zgromadzenie narodowe do popięnienia samobójstwa, ujawnia wolę zniszczenia autorytetu przedstawicielstwa narodowego i chce rządzić na podstawach cesarystycznych. Dziennik podkreśla, że de

Gaulle'a ośmieliło rozbicie sił robotniczych spowodowane przez SFIO.

Utworzona już grupa gaullistowska w parlamencie ma jedynie na celu prowadzenie kampanii na rzecz szybkiego rozwiązania zgromadzenia narodowego. Nie jest jednak wykluczone, że złoży ona demonstracyjny wniosek w sprawie rewizji konstytucji.

### Prez. Truman zaproponuje Kongresowi

## wprowadzenie kontroli cen

na najważniejsze artykuły i ustanowienie cen maksymalnych - Czy Kongres na to się zgodzi?

LONDYN, 27.10. (PAP). — Jak wynika z nadchodzących tu doniesień, na czoło zagadnień, jakie będą omawiane na nadzwyczajnej sesji Kongresu USA, zwołanej przez prezydenta Trumana na dzień 17 listopada wysuwa się zwalczanie inflacji w Ameryce.

Korespondent „Financial Times” donosi z Nowego Jorku, że na otwarciu sesji, Truman może zażądać rozszerzenia swych pełnomocnictw z czasów wojny, celem wstrzymania inflacji. Uwagę kół gospodarczych zwróciło m. inn. oświadczenie prezydenta Trumana w jego ostatnim przemówieniu radiowym, że jednym z powodów zwołania nadzwyczajnej sesji Kongresu jest wprowadzenie nowego ustawodawstwa w celu obniżenia cen.

Doradcy gospodarczy prezydenta złożyli mu już gotowy program zwalczania inflacji, który przewiduje następujące główne zarządzenia:

- 1) Udzielenie prezydentowi pełnomocnictw, dających mu prawo ustalenia granicy cen na giełdzie towarowej, 2) przydział pewnych towarów zasadniczych na użytek domowy, 3) subsydia rządowe na artykuły mleczarskie, 4) wprowadzenie na rynek bydła rzeźnego lżejszej wagi dla zaszczerdzenia w ten sposób konsumpcji zboża na paszę, 5) wznowienie kontroli rządu nad transportem, praktykowanej podczas wojny i 6) ustanowienie cen maksymalnych cen na niektóre towary kluczowe.

Jednocześnie doradcy gospodarczy Trumana, stoją na stanowisku utrzymania obecnej wysokiej skali podatkowej, co jest sprzeczne z programem partii republikańskiej. Mówi się również o przywróceniu podatku amerykański zechce zatwierdzić podobny program już obecnie, gdy zaledwie kilka miesięcy dzieli Amerykę od wyborów nowego prezydenta.

Korespondent „Financial Times” sądzi, iż wątpliwe jest, czy Kongres amerykański zechce zatwierdzić podobny program już obecnie, gdy zaledwie kilka miesięcy dzieli Amerykę od wyborów nowego prezydenta.

## Zmiana we władzach PSL

Józef Niećko na czele Tymczasowego Naczelnego Komitetu Wykonawczego Czesław Wycech — jego zastępca

WARSZAWA, 27.10. (PAP). — W dniu 27 bm. powołano spośród członków Rady Naczelnej PSL Tymczasowy Naczelny Komitet Wykonawczy PSL w następującym składzie:

prezes NIEĆKO Józef, wiceprezes WYCECH Czesław, wiceprezes MADEJCZYK Jan, sekretarz BANACH Kazimierz, zast. sekr. KOPER Stanisław, skarbnik DEBSKI Jan, — Członkowie NKW: SZCZAWIŃSKA Maria, WAROWNY Bron., OLSZYŃSKI Jan, KRÓL Jan, THOMAS Bronisław, GÓJSKI Józef, JAGIEŁŁO Stanisław.

W najbliższym czasie Tymczasowy NKW PSL zostanie powiększony

o dalszych kilku członków Rady Naczelnej.

W Tymczasowym NKW PSL biorą udział: DOMAŃSKI Jan, przewodniczący Tymcz. Kom. Rew. oraz kierownicy Wydziałów: prasy i propagandy — SCHAYER Wacław, gospodarczego — BORSZCZYK Jerzy, oświatowego — POPLAWSKI Feliks, prawnego — SAJDAK Jan, organizacyjnego — MAKOWSKI Tadeusz.

WARSZAWA, 27.10. (PAP). — Tymczasowy NKW PSL ogłosił następujący komunikat:

W związku z ucieczką za granicę b. prezesa Stanisława Mikołajczyka i niektórych członków NKW PSL

## Londyn wiedział — koledzy partyjni — nie

Mikołajczyk już w ub. tygodniu wyjechał... do Poznania Umierająca ciotka wcale nie była chora — W PSL-u wrze

Redaktor polityczny API podaje: Prasa angielska ujawnia obecnie szczegóły, z których wynika, że w Londynie byli zawczasu poinformowani o ucieczce Stanisława Mikołajczyka znacznie lepiej, aniżeli w warszawskim środowisku jego towarzyszy partyjnych.

Dwa dzienniki angielskie „Daily Mail” i „Daily Herald” dowodzą, że żona jego, Cecylia Mikołajczykowa, zamieszkała w luksusowych apartamentach pod Londynem, powiadomiła syna, któremu ojciec zakazał powrotu do kraju, o przyjeździe ojca.

24-letni syn Mikołajczyka uczęszcza do jednego z najkoczowniczych uniwersytetów w Anglii — Trinity Colledge w Cambridge, do którego mają dostęp tylko synowie arysto-

kracji angielskiej. Jak twierdzą na emigracji, Mikołajczyk uciął sobie ze skromnej pensji premiera rządu londyńskiego spory pakiet akcji jednego z angielskich towarzystw portowych. Mikołajczyk okazał się bardziej zapobiegliwym, niż zręcznym politykiem.

Również i przyjaciele londyńscy Mikołajczyka udzielają szeroko informacji o tym, że zamierza on udać się do Stanów Zjednoczonych. Nie ulega wątpliwości, że za dobrą opłatą zechce on pomóc w wyborach prezydenckich propagandą wśród Polaków w Stanach Zjednoczonych na rzecz kłiki imperialistycznej.

Korespondent Reutera donosi z Warszawy, że prezydent Bierut zapewnił niedawno korespondentów

z ograniczonych, iż rząd nie zamierza wszczynać akcji przeciwko Mikołajczykowi.

Toteż większość komentatorów zagranicznych uważa, że powodem ucieczki była sytuacja wewnątrz PSL. BBC podaje: „W ciągu ostatniego tygodnia doszło do ostrych walk o przywództwo w PSL i kongres przywódców chłopieckich domagał się od Mikołajczyka, żeby ten wycofał się z partii.

Mogło to zmusić Mikołajczyka do konkluzji, iż nie może dłużej zachować swego stanowiska w Polsce. Do tej pory terroryzował on Radę partii, aby zapobiec usunięciu swej osoby, ale wreszcie zdecydował się na ucieczkę.”

Należy przypuszczać, że zagraniczni mocodawcy Mikołajczyka uważali, że aktor w Polsce zgrał się i — jak słusznie pisze dzisiejsza „Rzeczpospolita” (Dalszy ciąg na str. 2-giej).



Korzystając z ostatnich słonecznych dni dzieci w Parku Pomiatowskiego w Łodzi pomimo chłodu bawią się i śpiewają. (Fot. J. Płażewski)

### Tajna radiostacja neofaszystowska we Włoszech

RZYM, 27.10. (PAP). Z Mediolanu donoszą, że stwierdzono istnienie we Włoszech północnych tajnej rozgłośni neofaszystowskiej. Słyszano audycję tej rozgłośni po włosku i po niemiecku, wzywające do rewolty.

### Ren bez wody

BERLIN, 27.10. (API). Transport wodny na Renie został całkowicie wstrzymany z powodu nie notowanego dotąd, niskiego poziomu rzeki.

Normalny poziom Renu wynosi 150 cm, podczas, gdy obecnie spadł on do 53 cm. Z tej przyczyny w Bonn utknęło przeszło 3/4 miliona ton ładunku. Linie kolejowe są obecnie przeładowane, a wysokie stosunkowo ceny frachtu nie pozwalają na dalszy transport towarów w Nadrenii

### Samolot w płomieniach

NOWY JORK, 27.10. (API). Wielki samolot pasażerski typu DC 6 Douglas uległ katastrofie w stanie Utah. Z powodu pożaru, który wybuchł w przedziale bagażowym, akcja ratunkowa była utrudniona. W wypadku poniosło śmierć 52 osoby.

### Podpalili lasy żeby zarobić przy ratowaniu

BOSTON, 27.10. (API). Seria pożarów, która rozpoczęła się kilka dni temu w lasach Nowej Anglii w USA, wskutek silnych wiatrów, trwa nadal. Walka z żywiołem jest niezwykle trudna i bierze w niej udział cała ludność.

Ponad 40 milionów dolarów poszło już z dymem.

Ofiary w ludziach są znaczne, jak dotąd 50 osób zginęło.

Dochodzenie wykazało, że pożar został spowodowany przez 2-letni młodzieńców z Connecticut, którzy chcieli zarobić przy akcji ratowniczej. Znalaziono worki przesycone naftą w kilku punktach lasu.

Dotychczas spłonęło całkowicie 7 osad, a w miejscowości Fallmouth w Massachusetts ogień rozprzestrzenił się na 4 mile kwadr. i zagraża obecnie stacji kolejowej, fabrykom oraz domom mieszkalnym.

### Spotkanie wesela z pogrzebem

NEW YORK, 27.10. (API). — W miejscowości Flint — Michigan zdarzyły się dwa samochody, jeden wiozący zaproszonych na ślub, drugi — uczestników orszaku pogrzebowego. Zderzenie spowodowało śmierć 8 osób.

### POJEDYNEK Pisarski — Kolczyński

Wczoraj przed północą nadeszła do Łodzi wiadomość z Warszawy, że Grochów prosi o przełożenie meczu z ŁKS-em na 9 listopada.

Pojedynek Pisarski — Kolczyński projektowany na środek nie odbędzie się.

# „Rada familijna” „czytelnikowców”

## 216 delegatów radziło w Warszawie na drugim Walnym Zgromadzeniu „CZYTELNIKA” w sprawach swej spółdzielni i drogach do podniesienia kultury w Polsce

Wielka sala konferencyjna w gmachu Domu Akademickiego przy Placu Narutowicza, udekorowana emblematami „Czytelnika” i napisem jego trzeciecia „1944—1947”, zgromadziła w swoich ścianach ludzi nie tylko z różnych okolic Polski — od Szczecina po Rzeszów, od Wrocławia po Olsztyn, lecz lu obok chłopca małorolnego zasiadł nik, którego na niedzielny zjazd jego towarzyszy pracy — „czytelni kowców”. Kolejarze siedzieli obok pocztowców, młody chłopak z Ba talionów Chłopskich zdążył już przed zebraniem dogadać się ze starym AL-owcem. Wszystko jedno, gdzie kto usiadł. Nikt tu nie miał

Już dnia poprzedniego na dworcach najróżnorodniejsi ludzie z różnych miejsc Polski mówili do siebie, że rodzina „czytelnikowska” zjeżdża się na doroczną „radę familijną”.

To poczucie solidarności rodzinnej, uczucie wzajemnego, śniego związku było widocznym znamięniem cała dziennych obrad. Nie było na sali pierwszych „dostojnych” rzędów krzesel. Nie było wśród dyskutantów, wśród mówców „dostojnych pre legentów”. Z takim samym zainteresowaniem słuchano starego profesora gimnazjalnego, jak i młodego, kilkunastoletniego chłopca, ubranego w mundur Straży Pożarnej, który z ogniem w oczach mówił o potrzebach kulturalnych młodzieży w terenie. Bo nikt tu nie przemawiał dla efektu, nikt tu nie zajmował czasu na drobiazgi.

Dyskutanci, których było kilkadziesiąt, mówili z głębokim przejęciem oś prawach, z których żadna nie była mała, bo wszystkie dotyczyły szerzenia nauki i kultury i działalności ich spółdzielni w tym kierunku.

Niemal wszystkie uchwały, a było ich dużo, zapadały po b. żywej dyskusji jednomyślnie. Wszystkie one bowiem wynikały z jednej myśli, jednej troski — o dobro kultury i nauki demokratycznej Polski.

W dniu 26 bm. odbyło się w Warszawie 2-gie Walne Zgromadzenie Delegatów Sp. Wyd. „Czytelnik”. W zjeździe wzięło udział 216 delegatów, reprezentujących dwudziestopięciotysięczną rzeszę członków spółdzielni z terenu całego kraju.

Po wstępie artystycznym, w którym wzięła udział również orkiestra „Czytelnika” — zebranie zgał przewodniczący Rady Nadzorczej Spółz. Wyd. „Czytelnik” — min. Kazimierz Rusinek, który, kończąc swoje przemówienie, wezwał zebranych do uczczenia pamięci ś.p. dyr. Szczyrka dwuminutowym milczeniem.

Następnie dłuższe przemówienie programowe wygłosił prezes Zarządu Głównego Sp. Wyd. „Czytelnik” — Jerzy Borejsza.

Nwiązując do działalności wielkiego działacza ludowego ś.p. Tomasza Nożnińskiego i osobistych wspomnień o nim, prez. Borejsza wystąpił przeciwko chaotyczności i wielotorowości oddziaływania „kulturalno - oświatowego na ws. Następnie sprzecyzował i uzasadnił postulaty: stworzenia wielkiego państwowego planu kulturalnego, któryby doprowadził do zlikwidowania nie tylko chaosu działań kulturalno-oświatowych na ws., ale któryby skończył z analfabetyzmem i wzbudził głód kulturalny na dotychczasowych, któryby w zakresie oświaty pozaszkolnej przeprowadził rozdział roli państwa jako czynnika koordynującego i kontrolującego — i społeczeństwa, organizującego finansowo i administracyjnie oddolny kulturalno - oświatowy ruch społeczny. „Skończyć ze sklepikarską organizacją działalność kulturalno - oświatową”. „połączyć kulturę robotniczą i kulturę chłopską w jedną jedyną kulturę narodową polską”. — mówił prezes Borejsza wśród oklasków delegatów.

Dużo miejsca poświęcił mówca podkreśleniu zasług pocztowców i kolejarzy w zakresie współdziałania w szerzeniu działalności kulturalno-oświatowej poza „rogatkami kultural-

Gl. prof. Tazbir złożył sprawozdanie z działalności spółdzielni za 1946 r. Zarówno jego sprawozdanie, jak i sprawozdanie finansowe Zarz. Główn. dyr. Młczewskiego stworzyły obraz dużego, dynamicznego rozwoju Sp. Wyd. „Czytelnik”.

Po sprawozdaniach przedstawiciela Rady Nadzorczej ob. Pawłowskiego i przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, ob. Zawady, który wniósł o udzielenie Zarządowi Głównemu absolutorium, przemawiał przedstawiciel związku zaw.

W dyskusji, która się następnie rozwinęła zabierali głos: Dr Winiarski, ob. ob.: Goetzl, Babinić, Ciepielowski, Klimecki, Kmiecik, Kotur, Kalisz, Klimeczak, Glinka, Wielowiejski, Strzemiński, red. Kwiatkowski, Gerla, Siemiątkowski. Jednym z charakterystycznych głosów było przemówienie delegata Szatkowskiego, który mówił o dokonywującym się podnoszeniu oświaty przez pismo „Czytelnik”. „Roiłnik Polski”, które wypełniło wyrażoną lukę na ws. „Jako przedstawiciel ws. — kończył ob. Szatkowski — pragnę zaznaczyć, że nie ma oświaty na ws. bez listonosza wiejskiego”.

Zagadnienia poruszone w dyskusji wyjaśnił i odpowiedział na pytania prez. Borejsza. Następnie ob. Pawłowski postawił szereg wniosków Rady Nadzorczej, które zostały jednomyślnie przyjęte.

Przez aklamację przyjęty został wniosek o udzielenie absolutorium Zarządowi Głównemu.

1-szy wiceprezes Zarządu Głównego dyr. Dembińska Zofia omówiła w sposób wyczerpujący plan działalności spółdzielni, wyjaśniając również, w jakiej mierze plan ten został dotychczas wypełniony. Uzupełnieniem do tego sprawozdania w części dotyczącej działalności kulturalno-oświa-

towej było przemówienie prof. Tazbira.

Ob. Pawłowski przedstawił następny plan finansowy na rok 1947. Przewodniczący zebrania min. Rusinek omówił i poddał pod głosowanie ramowy regulamin Rady Nadzorczej; regulamin przyjęto. Następnie min. Rusinek odczytał tekst depeszy do Prezydenta Bieruta, jednego z współtwórców „Czytelnika”. Zebrani postanowili przesłać depeszę również do zarządu RTPD.

Przeprowadzone zostało głosowanie nad kandydaturami uzupełniającymi Radę Nadzorczą, z której — zgodnie ze statutem spółdzielni, część członków ustąpiła w drodze losowania. Na miejsce wylosowanych członków Rady Nadzorczej weszli: Ochab Edward, Fiedler Franciszek, prof. Ulatowski Kazimierz, dr Jabłoński Henryk — wicemin. oświaty Kuzajska Maria, ob. Dura, Szutry Roman, a na zastępców: Dr Winiarski Michał, Bajani Jan, Szatkowski Zbigniew.

Uchwalono wniosek o udzieleniu pomocy przez Sp. Wyd. „Czytelnik” pięciu organizacjom młodzieżowym w Polsce. Każda z tych organizacji otrzyma od „Czytelnika” pomoc w książkach o wartości 200 tys. złotych. Zebrani postanowili rozszerzyć uchwałę Rady Nadzorczej o udzieleniu Zarządowi Głównemu podziękowania za właściwą i owocną pracę dla spółdzielni i uchwalili podziękowanie Walnego Zgromadzenia dla Zarządu Głównego.

Zamykając zebranie min. Rusinek, przemówienie swoje zakończył słowami: „Wierzę, że tak jak w wielkim tempie szliśmy przez trzy lata, w takim samym lub zwiększonym tempie pójdziemy dalej. Bo — jak, powiedział któryś z wielkich polityków — kto nie zachowuje tempa, ten się cofa, — a kto się cofa — jest bity”. „Czytelnik”, nie chce być bity, przeciwnie „Czytelnik” sam chce być. Bie w brak koordynacji w pracy kulturalno-oświatowej, bie w obskurantyzm i analfabetyzm, bie w alkoholizm, bie i zwalczać wszystko to, co opóźnia pochód do zwycięstwa kulturalnego”.

## Nożycami przez prasę Gdy misja nie udała się...

O ucieczce St. Mikołajczyka z kraju, pisze „Rzeczpospolita”:

„Mikołajczyk przybył do kraju z misją podporządkowania go interesom i dyrektywom najbardziej agresywnych sił międzynarodowej finansjery, które chętnie uczyły z Polską drugą Grecję, obiekt szantażu politycznego, atut w imperialistycznej grze.

Mikołajczyk został przez swóich mocodawców odwołany, gdy okazało się, że stracił wpływy nawet we własnym stronnictwie.

Misja jego spełnia na niezmiernie, bo w społeczeństwie naszym nie udało się i nie uda się znaleźć i uruchomić sił, które naprawdę mogłyby się stać poważnym i pewnym oparciem dla obcych i wrogich Polsce interesów”.

Na ten sam temat pisze „Robotnik”:

„Działacze PSL przyznają, że ucieczka Mikołajczyka była niepodziwanym i wielkim ciosem dla tego stronnictwa”.

„Gazeta Ludowa” pisze, że Mikołajczyk zdradził najlepszych przyjaciół.

„Głos Ludu” podkreśla, że ucieczka Mikołajczyka jest logiczną konsekwencją drogi, po której dotąd kroczył. Postąpił nie jak polski polityk, związany z krajem, ale jak agent obcych interesów, który pakuje walizki i opuszcza kraj z chwilą, gdy misja, która mu powierzono, nie udała się.

„Ucieczka Mikołajczyka symbolizuje niejaką zdradę wodzów reakcji. Wyrzekają się oni Polski, tkwią na emigracji, bo ta Polska nie jest już ich Polska, obszarowo - kapitalistyczna, ale Polska Ludowa. Nie widział Mikołajczyk dla siebie miejsca w tej Polsce Ludowej, w Polsce, w której nie jest może lekko żyć, ale która wysiłkiem całego narodu idzie szybkim marszem ku lepszej przyszłości. Znalazł natomiast miejsce u boku tych, którzy swą polityką odbudowują siły niemieckiego imperializmu i kwestionują nasze granice zachodnie.

Był z nimi reszta i służył im nie od dziś. Dlatego jego ucieczka, choć jest pewnego rodzaju sensacją, nie powinna nikogo zbytnio dziwić”.

nymi” wojewódzkiego miasta. Zwracając się do delegatów pocztowców i kolejarzy stwierdził, że listonosz wiejski jest najwierniejszym sojusznikiem Sp. Wyd. „Czytelnik”, i że „Czytelnik” uważa za swoją wielką zdobycz pozyskanie ich serc i współpracy dla akcji docierania z prasą i książką na wieś.

Prezes Borejsza wyjaśnił także, dlaczego „Czytelnik” popiera przede wszystkim polskich autorów. „Czytelnik” zerwał z przedwojenną tradycją wydawniczą, która bazowała na przesyłce rzeszy czytelników, jakoby obce nazwisko gwarantowało wartość książki. W końcu, podkreślając znaczenie organicznego związania pracowników spółdzielni dla wyników jej pracy i powstanie „rodziny czytelnikowskiej”, powiedział: Jest to możliwe tylko w takiej instytucji jak „Czytelnik”, w której człowiek bezpartyjny, dobrze pracujący dla demokracji, ma te same prawa awansu, co człowiek z legitymacją partyjną”.

Przemówienie prez. Borejszy było wielokrotnie przerywane oklaskami uczestników zgromadzenia.

Następnie 2-gi wiceprezes Zarządu

## Piękny stosunek 5:1

### Ale czemu na korzyść Niemców, a nie Francji?

PARYŻ, 27.10. (API). Prasa paryska zwraca uwagę na cyfry, opublikowane przez Departament Stanu w Waszyngtonie, z których wynika, że Niemcy pod względem pomocy amerykańskiej są najbardziej faworyzowanym krajem w Europie. Otrzymują oni prawie 1/4 eksportu zboża amerykańskiego.

Oficjalne dane wskazują, że Stany Zjednoczone w bież. roku wy-

wiozą 13.200.000 ton żywności zbóż dla 12-tu państw, które otrzymują pomoc amerykańską. Z tego dla Włoch przypada 774.900 t Japonii i Korei pół miliona t, dla Austrii (amerykańska strefa) 404.000 t, dla Niemiec 3.300.000 t.

3.300.000 t czyli prawie 5 razy więcej, niż Francja, dla której amerykańscy przyjaciele przydzielili tylko na rok bież. 771.000 t.

## Nic dziwnego że Niemcy są zadowoleni

BERLIN, 27.10. (API). Po wyborach w Badenii i Wirtembergii Niemcom postawiono pytanie: kogo wybrałiby w 1945 r. jako mocarstwo okupujące.

Według danych Instytutu Społeczno - Psychologicznego 32 proc. wybrało Amerykę 25 proc. Francję, 9

proc. Wielką Brytanię, 3 proc. Zw. Sowiecki, a 31 proc. bez opinii.

50 proc. Niemców uważa, że obecność aliantów hamuje odbudowę Rzeszy, a 70 procent odpowiada, że istnieją jeszcze liczni hitlerowcy w Niemczech.

## Londyn wiedział, a koledzy partyjni — nie

(Dokończenie ze str. 1-ej) spoliła” — Mikołajczyk został odwołany.

Moralne oblicze Mikołajczyka ujawnia sposób, w jaki oszukał swoich najbliższych współpracowników, którzy przecież jeszcze tak niedawno głosili o jego niezłomności, wytrwałości i uczciwości i chcieli wpoić w społeczeństwo przekonanie, że jest on mężem i nieustraszoną osobą.

Jak donosi „Manchester Guardian”, Mikołajczyk i jego sekretarka, Maria Hulewiczowa, która mieszkała z nim w ciągu ostatnich dwóch lat, opuścili w poniedziałek Warszawę, twierdząc, że jadą do chorej matki do Poznania. Obiecali powrócić w czwartek wieczorem. Kiedy towarzysze Mikołajczyka zadzwonili w śro-

dę do Poznania, okazało się że matka ich wodza jest w najlepszym stanie zdrowia i że nie chorowała.

A tymczasem w PSL-u po ucieczce Mikołajczyka wrze. Z lamów „Gazety Ludowej” można obecnie przeczytać te zarzuty, które opinia publiczna kraju wysuwała od dawna wobec jego osoby. Jest jeszcze przedwczesne oceniać, ku czemu zmierzają obecne przemiany. Opinia publiczna jest zaciekawiona, czy wśród niektórych broniących dotąd nie tylko Mikołajczyka, ale i jego koncepcji, nie będzie tendencji do sprowadzenia sprawy jedynie do zagadnienia osoby wodza. Przecież chodzi nie tylko o ucieczkę Mikołajczyka, ale o szkodliwą wrogą wobec państwa polskiego koncepcję, którą wpajali w społeczeństwo m. in. i tacy politycy jak pp. Wójcik, Bańczyk i Giełżyński.

Najbliższe dni wykażą, czy lewica PSL wyciągnie z ucieczki Stanisława Mikołajczyka istotne i konsekwentne wnioski.

## Katastrofa autobusowa w Czechosłowacji

PRAGA, 27.10. (PAP). Rozgłoszona praska podała, że 26 bm. w czasie katastrofy autobusu, wiozącego widzów na mecz piłkarski w Mikulinow, 28 osób zostało zabitych a 30 odniosło obrażenia.

## Prognoza pogody na dziś

Zachmurzenie na ogół duże z możliwością drobnych opadów w dzielnicach północno - wschodnich z większymi przejaśnieniami w dzielnicach zachodnich.

## Nagrody pieniężne á 500 zł w konkursie młodzieżowym wygrali:

1. Rozwens Wiesława, Pabianice, ul. Moniuszki 13.
2. Klimow Władysław, Pabianice, ul. Warszawska 79 m. 16.
3. Brzóska Tadeusz, Łódź, ul. Dworkowych 29.
4. Chobocki H., Łódź, ul. Narutowicza 47 m. 32.

## Fraszka

### MUSZĘ!

Ze mam ciało i duszę,  
Ciężka próba mnie czeka:  
Muszę egzamin, muszę  
Zdać już raz na... człowieka.

# 406 budynkom łódzkim grozi zawalenie

## Są trzy wyjścia z impasu

— oświadczył prez. Stawiński

Prezydent miasta Stawiński omówił na ostatnim plenum MRN katastrofalny stan budynków na terenie Łodzi.

— Nie ma dnia — mówił prezydent — żeby komenda Straży Pożarnej nie meldowała mi o jednym lub więcej wypadkach katastrof budowlanych. Jeden oddział Straży jest utrzymywany w stałym pogotowiu i jeździ wyłącznie do walących się, lub grozących zawaleniem domów.

Przyczyny katastrof szukać należy w niereperowanych przez cały okres okupacji dachach. Przepuszczają one wilgoć, powodując przegnicie belek stropowych. Dlatego więc w coraz to innym miejscu wał się sufit. Akcja ratownicza, polegająca na stemplowaniu stropów belkami drewnianymi nie rozwiązuje, oczywiście, sprawy.

Pomimo remontowania budynków przez instytucje i osoby prywatne na terenie Łodzi, mieszkańców nie tylko nie przybywa, lecz ilość ich stale się zmniejsza. Jeśli porównać dane ewidencji ludności, według których ilość mieszkańców w Łodzi wzrasta przeciętnie o 1600 osób na miesiąc, dochodzi się do wniosku, że głód mieszkaniowy, miast maleć, stale wzrasta.

Zarząd Miejski, który przejął administrację około 2 i pół tysiąca domów porzuconych i opuszczonych, ma nielada trudność do pokonania Wprawdzie w samym założeń władze miejskie nie zamierzały czerpać zysków z tych nieruchomości, miały jednak nadzieję, że administrowane domy będą samowystarczalne.

Tymczasem z komornego wpłynęło dotychczas do kasy miejskiej 285 milionów złotych. Po opłaceniu kosztów administracyjnych, na remonty i reperacje wydano na jeden dom przeciętnie 16 tys. zł. Jest to suma w zestawieniu z potrzebami śmiesznie niska. Świadczy ona o tym, że domy w Łodzi nadal niszczeją.

— 406 budynków grozi w tej

chwili zawaleniem — stwierdził prez. Stawiński — a my nie mamy środków, żeby temu przeciwdziałać.

Jakie są wyjścia z impasu? Prez. Stawiński podał ich trzy: 1) podwyżka komornego, 2) przyznanie dotacji przez Państwo, 3) otrzyma-

nie przez miasto tytułu własności na administrowanych nieruchomościach, a co za tym idzie możliwość sprzedaży nieruchomości nierentownych.

Dla podwyżki komornego nie ma narazie podstaw. Dotacje państwowe stoją również pod znakiem zapytania. Najrealniejsze jest trzecie rozwiązanie. Jeśli udałoby się

wyjednać u władz centralnych przyznanie tytułu własności, można sprzedać nierentowne nieruchomości, tym bardziej, że zgłaszają się chętni do ich nabycia.

Prezydium MRN wraz z Zarządem Miejskim ustalił skład delegacji do Warszawy, która przedstawi władzom opiekany stan rzeczy i postara się wyjednać pomoc. Obok delegatów miejskich i samorządowych pojedą posłowie na Sejm z okręgu łódzkiego. (o)

# Srebrzyste klony i lipy w śródmieściu

— brzozy na peryferiach  
— Zadrzewienie ulic i dróg w Łodzi

W najbliższych dniach Wydział Plantacji Zarządu Miejskiego w Łodzi przystąpi do obsadzania ulic drzewami. Jeżeli tylko zły wczesny mroz nie staną na przeszkodzie, to do zimy br. sześć arterii na peryferiach miasta zostanie całkowicie zadrzewionych, na czterech zaś ulicach istniejące już aleje będą przedłużone. W śródmieściu zadrzewione zostaną ulice: — Daszyńskiego i Gdańska, ponadto plac przy ul. Sienkiewicza przed kościołem św. Krzyża i skwer przed gmachem OKZZ.

Ulice i skwery będą obsadzone takimi odmianami drzew, które zdążyły już egzamin z wytrzymałości na mrozy i przystosowane do trudnych warunków ulicznych. W centrum miasta przewiduje się sadzenie klonów srebrzystych i lip, na peryferiach zaś brzozy.

Wydz. Plantacji w Łodzi założył ponadto hodowlę nowych odmian drzew dotychczas w naszym mieście nie sadzonych. Zwłaszcza duże zaplantowano jarzębiny, która niewątpliwie urozmaici i upiększy ulice Łodzi.

W najbliższych dniach rozpocznie się również zadrzewianie dróg w województwie łódzkim. Specjalne odcinki narażone na tworzenie się zasp śnieżnych będą obsadzone żywopłotami. Przy koszarach dróżniczych obok drzew ozdobnych i krzewów przewiduje się sadzenie drzew owocowych.

Drzewa przydrożne będą również wykorzystane jako swego ro-

dzaju znaki orientacyjne. Nowy plan zadrzewienia przewiduje sadzenie na skrzyżowaniu dróg drzew specjalnie wysokich jak topole i modrzewie, na zakrętach zaś brzozy, których białe pnie służyć

będą jako znaki ostrzegawcze dla przejeżdżających.

Już w najbliższych dniach rozpocznie się zadrzewianie poszczególnych odcinków dróg na trasach: Łódź—Łowicz i Łódź—Łęczyca.

Szkółki prowadzone przez Wydział Plantacji w Łodzi dostarczą jeszcze w tym roku 20.700 drzewek alejowych i 500 krzewów. (b)

# Straszna śmierć uczennicy

Wskakując do tramwaju - zmiądzona przez koła

Wczoraj około godziny 14-ej miał miejsce na ul. Piotrkowskiej tragiczny wypadek. Do tramwaju Nr 12/5, przejeżdżającego w kierunku Placu Niepodległości, usiłowała wskoczyć w biegu kilkunastoletnia Wiesława Hessel, uczennica I kl. licealnej.

Skok był niefortunny; na skutek poślizgnięcia się nogi na stopniu tramwaju, Hessel wpadła pod koła wozu doczepnego. Zaalarmowany przez konduktorów dzwonkiem motorniczki, zatrzymał wóz, było już jednak zapóźno. Zmiądzony trup Wie-

slawy Hessel wydobyto spod tylnego koła drugiego wozu tramwaju i przewieziono do prosektorium.

Dość często niestety notujemy w Łodzi wypadki tragicznie kończące się wskakiwania i wyskakowania z tramwajów w biegu. Pomimo uświadomienia ze strony służby tramwajowej i milicji, społeczeństwo nie przyzwyczało się jeszcze do przestrzegania przepisów i chęć zaoszczędzenia paru minut czasu potrzebne do zaczekania na następny wóz lub dojeżdżenie do przystanku często przypłaca życiem. Oby ten smutny wypadek z Wiesławą Hessel był przez stragę dla społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży, która bagatelizując grożące niebezpieczeństwa często pada ofiarą wypadków. (b)



# Dobre nowiny dla nauczycieli

Podwyższenie niektórych stawek

Min. Strzeszewski oświadczył, iż zostało zatwierdzone rozporządzenie, które przynosi zwiększenie niektórych liczb pracowników zatrudnionych w szkolnictwie. Np. nauczyciele szkół powczesnych, zatrudnieni dodatkowo w publicznych średnich szkołach zawodowych, za nauczanie w szkole zawodowej zamiast dotychczasowej, najniższej miesięcznej stawki za jedną godzinę w tygodniu, wynoszącej 135 zł., otrzymują 400 zł. Na-

uczyciele szkół wyższych i akademickich zamiast 400 zł. otrzymują 1.000 zł. Lekarze szkolni zamiast 100 zł. — 440 zł.

Jednocześnie z tym rozporządzeniem wejdzie w życie zarządzenie ministra Oświaty, wydane w porozumieniu z ministrem Skarbu w sprawie wynagrodzenia nauczycieli za godziny nadliczbowe i czynności dodatkowe. Zarządzenie to usuwa dotychczasowe niskie stawki za godziny nadliczbowe, zrównując je z wysokością płac nauczycieli kontraktowych, zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin. Powoduje to przeciętnie 4-krotną zwiększenie stawek za godziny nadliczbowe.

Np. nauczyciele szkół powszechnych za nadliczbowe godziny nauczania w klasach od I do VI otrzymają 200, 220 lub 230 złotych miesięcznie za jedną godzinę nauczania w tygodniu, zamiast dotychczasowych 60-u złotych. Zaś w wyższych klasach nawet 300—320, lub 340 zł., zamiast dotychczasowych 60-u złotych. Nauczyciel szkoły średniej zawodowej otrzyma 400 do 480 zł., zamiast dotychczasowych 100 zł. Zarządzenie to ustanawia ponadto wynagrodzenie za czynności dodatkowe w przedszkolach, szkołach powszechnych, średnich, ogólnie - kształcących i zawodowych oraz w zakładach kształcenia nauczycieli.

# Spadek po I. Paderewskim przypadnie PAU

Zaczyna wyjaśniać się głośniejsza sprawa spadku po Ignacym Paderewskim.

Sprawę przyznania spadku prowadzi adwokat amerykański.

Biurowe Biuro Konsulatu Generalnego R. P. w Nowym Jorku, prowadzące badanie w związku z tą sprawą natrafiło na ślad testamentu Ignacego Paderewskiego. Miał on być sporządzony w latach 1930-31 w Szwajcarii, a jed-

nym ze świadków testamentu miał być ks. prałat Kaczyński, przebywający obecnie w Warszawie.

Otóż ks. Kaczyński oświadczył, że za wyjątkiem kilku małych legatów, cały spadek po Ignacym Paderewskim zapisany został na rzecz Polskiej Akademii Umiejętności.

# Pogrzeb

śp. Kazimierza Gallasa

Komitet Wojewódzki Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi wzywa wszystkich członków Stronnictwa jak również Zarządy poszczególnych Kół do wzięcia masowego udziału w uroczystościach pogrzebowych śp. p. p. Kazimierza GALLASA, wiceprezesa m. Łodzi, pierwszego prezesa Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi.

Nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłego odbędzie się we wtorek o godz. 10-tej rano w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej przy ul. Żeromskiego.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi we wtorek, dnia 28 października o godz. 14-ej z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej przy ul. Żeromskiego.

Delegacje Kół z pocztami sztandarowymi i z wieńcami zbiorą się na placu przed kościołem godzina 13.30.

W związku ze śmiercią wiceprezesa m. Łodzi, Kazimierza Gallasa, OKW ZMD w Łodzi zawiadamia swoich członków, iż dnia 28.10. br., winni się stawić w lokalu własnym (Kół Śródmieście) przy ul. Żeromskiego 41, o godz. 13.00. Obecność obowiązkowa.

**KINO „BAŁTYK“**  
Narutowicza 20  
Pocz. seansów w dni powsz.:  
15.30, 17.30, 19.30, 21.30.  
Pocz. seansów w niedz. i święta:  
13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30.

**KINO „WŁÓKNIARZ“**  
Zawadzka 16  
Pocz. seansów w dni powsz.:  
15, 17, 19, 21.  
Pocz. seansów w niedz. i święta:  
13, 15, 17, 19, 21.

**DZIS PREMIERA!**  
Pełna Humoru Komedia Amerykańska  
**CARRIE KLAMIE...**

W rolach głównych:  
**DIANA BARRYMORE — ROBERT CUMMINGS**  
**KAY FRANCIS — JOHN BOLES**

Reżyser: **HENRY KOSTER**

Wydawnictwo: „UNIVERSAL INTERNATIONAL“ — Własność: Motion Picture Export Association. — Eksploatacja: „FILM POLSKI“.

Bilety bezpłatne i passe-partout ważne od piątku 31 października.



Krupka młotkiem wali żywo, Czując w beczce przednie piwo. Nagle w górę „szpunt“ wyskoczył, A płyn chlupnął Krupce w czy. Zakrył otwór, pot zeń spływa. Oj, nawarzył sobie piwa.

# Po prostu

A interesantów diabli biorą...

Gdyby liczyć czas jaki tracimy na daremne usiłowania połączenia się telefonicznego z panem naczelnikiem, panem referentem i panem kierownikiem...

Telefony najczęściej są zajęte. Ktoś mógłby myśleć, że panowie na czelniczy, referenci i kierownicy cały dzień siedzą przy telefonach i załatwiają urzędowe sprawy. Ale gdzież tam! Urzędowe rozmowy trwają parę minut, tym niemniej telefony są zajęte bowiem...

Zaczyna się dzień pracy. Pierwsza przychodzi sekretarka pana naczelnika. Nie zdążyła jeszcze pisać, a już — łap za telefon. Była wczoraj w teatrze i koniecznie musi o tym zawiadomić swoją przyjaciółkę. Musi przy tym szczegółowo opowiedzieć treść całej sztuki, musi powiedzieć, kto z kim był, jaki kapelusz miała pani mecenasowa, z kim była pani doktorowa, jaką sukienkę miała panna Jadwiga — i tak pół godziny.

Za chwilę dzwoni maszynistka. Jest zakachana i od wczoraj wieczór nie widziała się ze swym chłopcem. Ma mu mnóstwo rzeczy do opowiedzenia: Co się jej śniło, co jadła na śniadanie, co mówiła koleżanki, że tęskni, że kocha — i tak pół godziny.

Po tym referentka prowadzi godzinną konferencję z krawcową. „Jednakże lepiej będzie jeśli zamiast kontrafałdy po środku, zrobi pani dwie fałdy z boku.“ — i tak pół godziny.

Wreszcie zjawia się sam pan naczelnik — kochający męż i ojciec. Natychmiast dzwoni do domu.

„To ty, kochanie?... Jak się koleś czuje? Co, główka boli? To strasznie... Biedne moje małe kociątko... Tak, tak. Twój mężulek będzie grze czyni... Wypije mleczko zamiast tej wstętej kawy. Ale za to dostanie w domu ciastka... A dzisiaj czy śpisz spokojnie?... Zobacz, czy noszek ma czysty... Ubierz go ciepło, bo jest strasznie chłodno i nasze słońce może się zaziębć.“ — i tak pół godziny.

Po tym przychodzi do telefonu pozostały personel — i tak cały dzień. A interesantów usługujących się łącząc z panem naczelnikiem — diabli biorą.

Zakaz prowadzenia w biurach prywatnych rozmów telefonicznych — to byłaby przesada, lecz może należałoby ograniczyć czas tych rozmów, bo telefon w biurze jest w pierwszym rzędzie do użytku służbowego (fbk).

# Czy nasi piłkarze pojedą do Londynu?

**Trzeba zaangażować trenera zagranicznego**



Wyjazd piłkarzy naszych na Balkany miał być wstępem do dyskusji na temat wysłania reprezentacji piłkarskiej Polski na Igrzyska Olimpijskie do Londynu. Dyskusja ta toczy się już od dłuższego czasu wśród społeczeństwa sportowego, ale czynnikami miarodajnie kierującymi sportem polskim nie wypowiadają się jeszcze ostatecznie. Nie wątpię, że głos w tej sprawie zabierze niebawem Polski Komitet Olimpijski. Nie wiemy zresztą z jakim wnioskiem wystąpi Polski Związek Piłki Nożnej. Należy jednak przypuszczać, że PZPN stać będzie na stanowisku, że piłkarze powinni jednak iść do Londynu.

Sparwa powzięcia decyzji jest o tyle paląca, że zbliża się termin zgłoszenia zawodników z poszczególnych państw do komitetu organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich.

Choć nie mieliśmy w tym sezonie żadnych nadzwyczajnych sukcesów, potrafiliśmy wygrać w tym sezonie jedynie z Finlandią, a ostatnio zremisowaliśmy z Rumunią, piłkarze nasi powinni jednak mimo wszystko pójść do Londynu. Nie chodzi przecież o to, żeby reprezentacja nasza była wyjątkowo liczna. Piłka nożna zawsze i wszędzie przynosi liczne niespodzianki i jest sportem wyjątkowo atrakcyjnym, że wobec tego trzeba zaryzykować.

Wiele zależy od losowania drużyn. Jeżeli spotkamy się w pierwszym meczu z Węgrami, czy chociażby z Jugosławią, to szanse nasze będą minimalne, albo zgoła żadne. Możemy jednak również dobrze wylosować przeciwnika słabszego i wówczas będziemy mieć poważne szanse w rozgrywkach eliminacyjnych.

Jeżeli nie pojedą piłkarze, to w naszej reprezentacji znajdzie się tylko dwóch, czy trzech lekkoatletów, tyle samo bokserów, może Vrey, drużyna koszykówek i na tym koniec. Będziemy mogli niemal na palcach obu rąk wyliczyć wszystkich polskich olimpijczyków!

Jeżeli zapadnie przychylna decyzja dla naszych piłkarzy, to trzeba bezwzględnie jak najwcześniej pomyśleć o sprowadzeniu trenera zagranicznego i o zorganizowaniu obozu olimpijskiego dla wyznaczonych zawodników. Obóz taki powinien odbyć się nie tylko w czasie trwania samego sezonu piłkarskiego, ale i w okresie martwym. Przekonaliśmy się, że piłkarzom naszym w dużej mierze brak

jest kondycji fizycznej. Trzeba zawodnikami zaopiekować się po obozisku, a wówczas będziemy mogli wymagać od nich uzyskiwania nie tylko wyników remisowych, ale i zwycięstw.

Musimy przyznać się szczerze, że metody szkolenia są u nas nieco przestarzałe, a system gry reprezentacyjnej jedenastki naszej pozostawia wiele do życzenia. Drużyna nasza powinna być przede wszystkim dobrze z sobą zgrana.



Po wizycie „piątki olimpijskiej” koszykarzy poznańskiego K.K.S. w ubiegłą sobotę i niedzielę gościli w Łodzi koszykarze Warty, którzy mają za sobą dwukrotnie zwycięstwo nad K.K.S. w mistrzostwach Okręgu Poznańskiego. Liczono się za to, że zwycięstwem Warciarzy z Łodzi. Tym razem jednak YMCA zdecydowanie

zespołem bardzo groźnym. Ulatowski był najlepszym zawodnikiem na boisku, pchając bez przerwy trójkę ataku pod kosz przeciwnika. Do jego żywiołowych wypadów dostrzegli się przede wszystkim Dowgird i Żyliński, którzy byli poza tym doskonale dysponowani strzałowo. Słabiej wypadł Barczewski, wykazując spadek formy.

Warta była zespołem twardym i szybkim, ale akcje jej nie są skoordynowane i nie ma żadnego systemu w grze. Koszami podzielił się: dla YMCA — Dowgird 18, Żyliński 17, Barczewski 10, Ulatowski 8, Niemirowicz 4, dla Warty Pawliczek 4, Drys 3, Iwanow 4, Bilewicz 9, Krupka 2. Najlepszym zawodnikiem Warty był Bilewicz.

## Piłkarze Polonii będą gościli w Łodzi

Piłkarze Polonii warszawskiej nie mieli w tym sezonie zbyt wiele szczęścia w rozgrywkach o wejście do Ligi. Na początku rozgrywek powstało przekonanie, że zeszlaczony mistrz Polski potrafi i w tym roku zdobywając pierwsze miejsce w swojej grupie stanąć do ostatecznej walki, aby bronić swego tytułu.

Niestety, Polonia miała pecha i już w drugiej serii rozgrywek o awans do klasy państwowej sprawa została przesądzona na niekorzyść Polonii. Została ona wyeliminowana z mistrzostw Polski.

Wobec tego, że obecnie Polonia ma stosunkowo znacznie więcej wolnych terminów niż inne zespoły, przeto może sobie pozwolić na rozgrywanie spotkań towarzyskich.

W niedzielę 2 listopada ujrzymy graczy Polonii w Łodzi w meczu z ŁKS.

Będzie to pierwszy poważny mecz po powrocie naszych piłkarzy z wyprawy bałkańskiej. Spotkanie to, które będzie miało charakter towarzyski, zapowiada się interesująco.

Drużyny grające na wysokim poziomie sportowym mogą w meczach towarzyskich wykazać się znacznie

lepszą techniką niż w czasie walki o punkty, w walce o każdą piłkę.

Pamiętamy doskonale na jak niskim poziomie sportowym stały zeszlaczony roczne mecze, rozgrywane późną jesienią między drużynami tych właśnie dwóch czołowych klubów w Polsce.

ŁKS w zeszłym roku nie miał szczęścia w meczach z Polonią. Przegraliśmy na własnym boisku 3:5, w Warszawie wynik był jeszcze gorszy, bo 3:6. Warto jednak przypomnieć, że spotkania te odbywały się w bardzo

złych warunkach atmosferycznych. Pa dał wówczas deszcz ze śniegiem, a boisko przypominało jedną wielką sadzawkę o błotnistym dnie.

Może tym razem mecz będzie ciekawszy.

Polonia przyjedzie do Łodzi zapewne w najbliższym swoim składzie z Boruczem, Oculmańskim, Brzozowskim, Swicarem, Szulaszem, Janickim i Gierwatowskim.

W drużynie ŁKS wystąpią tacy zawodnicy jak: Baran, Hogendorf, Włodarczyk i inni.

Najlepiej byłoby, żeby spotkanie to mogłoby odbyć się o godz. 11 względnie o godz. 11 min. 30, a nie jak poprzednio odbywały się mecze dopiero o godz. 14.30, godzina ranna jest bowiem znacznie dogodniejsza dla publiczności.

## Nowe władze

**Polskiego Związku Szermierczego**

Na walnym zebraniu Polskiego Związku Szermierczego postanowiono przenieść siedzibę związku z Katowic do Warszawy. Dokonano jednocześnie wyboru nowych władz związku.

Skład zarządu PZS przedstawia się następująco: prezes gen. Kuszek, wiceprezesi: płk. Piński, dr Pappé, dyr. Kantor Bogumił, kapitan sportowy Frydrych, sekretarz Mądralówna, skarbnik Nawrocka, członkowie zarządu: dyr. Kawalek Mieczysław, Nawrocki i Franc.

Przewodniczącym komisji rewizyjnej został dr. Wodnicki.

Na zebraniu postanowiono dzień 15 marca zarezerwować na imprezę organizowaną rok później o puchar przechodni im. Romana Kantora, byłego olimpijczyka polskiego, zamordowanego przez Niemców.

## Jeszcze jeden klub sportowy w Łodzi

Powstał w Łodzi nowy klub sportowy. Jest nim ZKS Jedność. Istnieją następujące sekcje: piłki nożnej, gier sportowych, bokserka, tenisa stołowego.

Sekretariat mieści się przy ul. Więckowskiego 32-17. Godziny urzędowania sekretariatu: od 9 do 14 i od 16 do 19.

## Lechia (Tomaszów)

**- ZKK (Łódź) 4:2 (2:1)**

Mecz piłkarski rozegrany między Lechią z Tomaszowa a ZKK z Łodzi zakończył się zwycięstwem piłkarzy Tomaszowa 4:2.

Bramki dla Lechii zdobyli: Gadaj I — 2, Gadaj II — 1 i Nowak — 1.

## Alarmująca pogłoska

Wczoraj rozeszła się w Łodzi pogłoska, że spotkanie Pisarskiego z Koczyńskim nie dojdzie do skutku, że względu na kontuzję Koczyńskiego.

ŁKS połączył się telefonicznie z Poznaniem, zapytując PZB czy rzeczywiście zabroniono Koczyńskiemu przez dłuższy czas występować na ringu. Okazało się, że PZB żadnych sprzeciwów nie zgłasza mimo to, że wiadomym jest, iż Koczyńskiemu odezwała się kontuzja.

Usłowano przez cały wczorajszy dzień porozumieć się z Grochowem, ale niestety telefon KS Grochów nie odpowiadał.

Ze względu na to, że spotkanie nie dojdzie do skutku, że względu na kontuzję Koczyńskiego, a Grochow dotychczas nie zawiadomił Łodzi o ewentualnej rezygnacji Koczyńskiego z pojedynku z Pisarskim, przeto jasnym się staje, że nie stanie na przeszkodzie w rozegraniu meczu w środe.

W każdym bądź razie ostateczna decyzja zapadnie dzisiaj.

Jutro będziemy więc mogli poinformować naszych czytelników czy mecz odbędzie się jutro, czy też termin tego spotkania zostanie przesunięty.



*najwyższej jakości*

*wody kwiatowe i kolorowe*

**KAMEA**

*adamcaewski-warszawa*

## Łodzianie w przedolimpijskim obozie

Od 28 października do 16 listopada trwać będzie w Warszawie obóz przedolimpijski, zorganizowany dla najlepszych szermierzy polskich.

Z Łodzi w obozie tym wezmą udział: Banaś, Bachman, Dajwowski, Kazimierzczak, Rybicki, oraz techniczyści: por. Urbański i Szczepański. Trenerem będzie mistrz szermierki, Wegler, Kerey.

VICKI BAUM

86

# ŁUDZIE W HOTELU

**Powieść** **Autoryzowany przekład ZOFII PETERSOWEJ**

— Pani wybaczy, że przeszkadzam — zwrócił się Kringlein uprzejmie do dziewczyny.

— Ależ my się znamy, panie dyrektorze — odrzekła Płomyczek przyjaźnie i pogodnie — przecież tańczyliśmy ze sobą fox-trotta.

— Tak jest, właśnie — zgodził się Kringlein i odchrząknął coś z gardła, gdzie mocno biły mu puls. Zapanaowało milczenie.

— Więc dalej? O cóż chodzi? Nie mam czasu, muszę pannie Płomykównie podyktować ważne listy — odezwał się wreszcie pan dyrektor tonem naczelnego dyrektora.

Ale Kringlein nie zatrwożył się, chociaż nie znajdował w pierwszej chwili właściwego zagajenia.

— Pisze mi tu moja żona, że piec kuchenny się zepsuł, a fabryka go nie chce naprawić. Tak być nie może. Kolonia należy do fabryki, a my płacimy komorne regularnie, odrzucając nam je z pensji, więc fabryka powinna zająć się porządkiem w domach na kolonii, żeby nie trzeba było dusić się w dymie, bo piece są tak marne — oświadczył wreszcie jednym tchem.

Czoło Preyssinga pomiędzy brwiami nabiegło purpurowo, lecz odpowiedział, powstrzymując w miarę można ści wybuch gniewu.

— Przecież pan wie, że mnie te sprawy nie obchodzą. Jeżeli ma pan jakieś żale, trzeba się z nimi zwrócić do biura budowlanego. To niesłychane, żeby mnie tu nachodzić z czymś podobnym!

Urwał. Na tym powinien był zdanie skończyć, ale, niestety, dodał jeszcze:

— Zamiast być wdzięczny, że im się kolonie buduje, stają się bezczelni! Coś niesłychanego!

Kringlein siedział dalej, chociaż dyrektor wstał.

— Dobrze. Dajmy temu spokój — rzekł niedbale — sądzi pan, że wolno używać panu wyrażenia obrażających? Otóż ja je sobie wypraszam. Pan myśli, że jest czymś lepszym, ale i pan jest tylko zwyczajnym człowiekiem, panie Preyssing, chociaż się pan ożenił bogato i choć pan siedzi w willi; jest pan zwyczajnym człowiekiem, a o nikim na świecie jeszcze tak źle nie mówiono, jak to mówią o panu we Fredersdorfie. Żeby pan wiedział...

— To mnie nie obchodzi, to mnie zupełnie nie obchodzi! Wynos się pan w tej chwili! — krzyknął Preyssing. Lecz Kringlein znajdował nieprzezwany kapitał sił w swym wnętrzu. Miał się porachować za dwadzieścia siedem lat życia małego urzędniczyny i naladowany był jak dynamo.

— Przeciwnie, obchodzi to pana — rzekł — takie sprawy interesują pana bardzo. Dlaczegożby miał pan wszędzie w fabryce swoich szpiclów i donosicieli, takich lizusów, jak pan Schiebes lub Kuhlenskopf, takie kreatury, takich niby rowerzystów, którzy zginają grzbiety, a nogami deptają? Jeżeli się ktoś o trzy minuty spóźni, natychmiast jest to zanotowane. Cała fabryka wie, że nawet służący są szpicjami. Ale gdy człowiek ze skóry wyłazi z nawału pracy, to się o tym nie mówi, za to jest zapłaconym. Ale nie zatroszczy się pan o to, czy za tę pensję można żyć, panie Preyssing, przecież pan jeździ autem, więc cóż pana obchodzi, że człowiek sobie obcasów gumowych nie ma za co kupić! A gdy się już

jest zużyty i starym, to się nawet zabezpieczenia żadnego nie ma. Stary Hannemann pracował w fabryce trzydzieści dwa lata, a teraz siedzi bez grosza renty, a ma bielmo na oczach.

— Płaci się podług taryfy; mamy też nasz kapitał ubezpieczeniowy urzędników — zauważył Preyssing gorzko. — O Hannemannie nic mi nie wiadomo. Któż to jest ten Hannemann?

— Piękne taryfy! Piękne ubezpieczenia! — wykrzyknął Kringlein — leżałem w szpitalu jako chory trzeciej klasy, a w cztery dni po operacji dawano mi ser i salami! moja żona wnosiła prośby jedną za drugą, ale żadnego dodatku nie przyniesiono. Nawet auto szpitalne do Mickenau musiałem sam zapłacić. Już wtedy nie miałem prawie zupełnie żołądka, a kazano mi jeść ser! Po czterech tygodniach mojej choroby napisał mi pan, że zostanie zwolniony z posady, jeżeli będą dłużej chorował, tak jest panie Preyssing, napisał pan, tak, czy nie napisał pan?

Nie przypominam sobie każdego listu, który każe pisać, ale ostatecznie fabryka nie jest przecież ani instytucją ubezpieczeniową, ani szpitalem. I teraz również zameldował pan się w fabryce jako chory, a żyje pan jak hrabia, jak defraudant.

— Cofnij pan to w tej chwili, cofnij to przed tą panią w tej sekundzie! — wrzasnął Kringlein. — Któż pan jesteś, że sobie pozwalasz ludzi obrażać! Co pan sobie myśli! Do kogo pan mówisz?! Cóż to ja jestem podług pana? Śmieć? A jeżeli ja śmieciem jestem — to pan jest jeszcze o wiele większym, panie dyrektorze, żeby pan wiedział; jest pan zero, śmieć wielkie nic!

Obydwa stali teraz blisko siebie, wściekli i na wpół przytomni, mlotając sobie nawzajem obelgi w rozognione twarze. Preyssing był purpurowy, prawie siny, a na jego obnażonej górnej wardze perlily się grube krople potu.

(D. c. n.)

# Sprzedawali „złoto” z blachy

## i makulaturę zamiast dolarów

Dobrana piątka pod kluczem — Fantastyczne transakcje na Bałuckim Rynku

— Milicjant nie dał się przekupić

Stanisława Kasprzak, Wiera Walankiewicz i Antoni Tereszko przyjeżdżali do Łodzi na „gościnne występy” z Wrocławia.

Ostatni ich wyczyn miał przebieg następujący:

Kasprzak wmieszała się w tłum handlujących na bazarach przy Bałuckim Rynku i zaczęła dwie przyjezdne: Annę Lewińską z Lublina i Marię Krzepińską z Lublińca pow. Katowice. Oszustka przedstawiła się jako właścicielka hurtowni i zaproponowała obu przyjezdnym sprzedaż materiałów tekstylnych po niższej cenie.

Obie kobiety, nic nie podejrzewając, udały się z Kasprzakową do rzekomej hurtowni. Po drodze do Kasprzakowej zbliżyła się Walankiewicz i udając, że jej nie zna, zaproponowała sprzedaż złotych monet.

Kasprzak wzięła jedną z nich i zapłaciła Walankiewiczowej, po czym poprosiła towarzyszącą jej kobiety, by jej pożyły 24.000 zł. na zakup reszty monet. Zwrot pożyczki miał nastąpić przy sprzedaży materiałów w hurtowni.

Lewińska i Krzepińska pożyczyły Kasprzakowej żadaną sumę, ta zaś „kupiła” resztę monet. Wtedy Walankiewicz spytała Kasprzakową, gdzie mieści się w Łodzi schronisko PUR.

— Zaraz pani pokażę — rzekła Kasprzak i zwróciła się do Lewińskiej i Krzepińskiej:

Niech panie tu chwilę zaczekają. Ażebym panie się nie niepokoiły, oddaję wam w zastaw te złote monety.

Obie oszustki oddały się, a Lewińska z Krzepińską daremnie czekały na powrót rzekomej właścicielki hurtowni. „Złote monety” okazały się pozłacanymi fenigami.

W parę dni po opisanych wyżej wypadkach poszkodowane rozpoznały na Wodnym Rynku obie oszustki. Wynikła sprzeczka, do której przylączył się trzeci „wspólnik”, Antoni Tereszko. Na ten moment nadszedł wywiad dowca MO, który „sympatyczną” trójkę zabrał do III-go komisariatu.



TERESZKO ANTONI „wódcz” szajki.

testacyjną głodówkę, ale zachowanie jego zdradza recydywistę

### „TANIE” ŚWINIE I GAZETOWE DOLARY

Do innego fortelu uciekł się Stefan Jordan z Jeleniej Góry, działający na terenie Łodzi przy pomocy łodzianina Adama Kasprzaka, zam. ul. Żeromskiego 13.



STEFAN JORDAN sprzedawał „tanie” świnię.

gdzie miała nastąpić transakcja. W trakcie drogi zbliżył się do nich Kasprzak i spytał: — Przepraszam panów, gdzie mieści się najbliższy bank?

### Nowości wydawnicze

# Co warto przeczytać?

Do rzędu ciekawych książek, jakie się ostatnio pojawiły na temat życia i stosunków społecznych, panujących w Stanach Zjednoczonych, należy „Ameryka in flagranti”, widziana i opisana przez Eugeniusza Żytomirskiego. Tak brzmi pełny tytuł tej książki, wydanej przez Wydawnictwo „AWIR” w Katowicach, pięknie ilustrowanej przez liczne zdjęcia, fotografie, fotostudy, rysunki i karykatury reprodukcje z prasy amerykańskiej. Interesujących tych reprodukcji, nieraz całostrophicowych, jest taka obfitość, że sam tekst autora wydaje się, jakby tylko komentarzem do nich. Niemniej jednak tekst tej książki jest zasadniczą jej treścią. Składa się ona z szeregu reportaży i felietonów, pisanych na gorąco podczas podróży autora po rozległych terytoriach Ameryki Północnej w okresie od lutego do końca października 1946 r. Zbyt to krótki okres cza-

su, aby poznać dokładnie tak olbrzymi ład i tak olbrzymie zbiorowisko ludzkie. To też „Ameryka in flagranti” nie jest bynajmniej książką o Ameryce — jak zapewnią skromnie autor, lecz migawkowym zdjęciem jego osobistych wrażeń. Niemniej są one ciekawsze, niż niejedyn grubym ciężkim i mozolnym studium o Ameryce i Amerykanach. Autor bowiem posiada umiejętność patrzenia i widzenia takich rzeczy, spraw i szczegółów, które zazwyczaj uchodzą uwadze uczonych i profesjonalnych badaczy życia amerykańskiego.

Z innych wydawnictw warto zwrócić uwagę na kilka wznowień przedwojennych cennych pozycji literackich. Do nich przede wszystkim należy powieść Poli Gojawczyńskiej „Rajska jabłoń”, ciesząca się zupełnie słuszną wielką popularnością. Sprawia to zarówno sam temat powieści, dzieje kilku kobiet z war-



ADAM KASPRZAK sprzedaje dolary — a daje makulaturę.

W parę dni później Szkop rozpoznał obu oszustów na Placu Wolności, zwrócił się więc natychmiast do przechodzącego milicjanta I-go komisariatu, a ten zatrzymał obu złoczyńców. Podczas drogi do komisariatu oszuści usiłowali odrzucić nieznacznie paczuszki, zawierające zwiłki gazet. Widocznie znowu przygotowywali się do oszustwa. Obecnie obaj „wspólnicy” znajdują się za kratkami.

Ponieważ sprytnie obmyślane metody obu ujętych przez milicję szajkę oszustów wskazują na ich rutynę, należy przypuszczać, że ofiarą ich sztuczek padło więcej osób w Łodzi, a może i w innych miastach. Prokuratura prowadzi przeciw wszystkim oszustom dochodzenie.

Ktokolwiek rozpoznalby na zdjęciach któregoś ze złoczyńców, winien zgłosić się do Komendy MO przy ul. Jaracza 21, Wydział Śledczy, pokój nr 164. (O).

### Nieuczciwi kupcy z Pabianic ukarani przez Komisję Specjalną

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi po przeprowadzeniu inspekcji w sklepach w Pabianicach i stwierdzeniu szeregu wypadków nieprzestrzegania przez kupców ustalonych cen i innych przekroczeń ukarała następujących właścicieli sklepów:

**Antoniego Szewca** — sklep spożywczy w Pabianicach przy ul. Zamkowej 34 — za pobieranie wygórowanych cen za kiełbasę i nieposiadanie cennika i cen na artykułach wystawionych w oknie wystawowym — grzywną 50 tys. zł.

**Nochowicza Nikodema** — masarnia przy ul. Bugaj 37 — za sprzedaż wanie mięsa po paskarskich cenach — grzywną 50 tys. zł.

**Miatkowskiego Edwarda** — wędliniarnia w Pabianicach przy ul. Lutomińskiej 2 — za odmowę sprzedaży stoniny i brak cen — grzywną 75 tys. zł.

**Bronisława Wandachowicza** — piekarnia w Pabianicach przy ul. Kilińskiego 15 — za pobieranie spekulacyjnych cen za pieczywo i wypiek pieczywa o niepełnej wadze — grzywną 40 tys. zł.

Ponadto ukarana została grzywną w wysokości 50 tys. zł. **Adamowicz Wanda**, właścicielka owocarni w Łodzi przy ul. Południowej 17 — za pobieranie nadmiernych cen, oraz

**Wojtyra Maria** — sklep spożywczy w Kolumnie - Lesie — za pobieranie paskarskich cen i niewykazywanie ich na artykułach — grzywną w wys. 75 tys. zł. (Bi)

# Dlaczego Łódź nie buduje domów?

## Spółdzielnie mieszkaniowe muszą ruszyć z miejsca

Brak mieszkań w Łodzi jest ogólnie odczuwany, a stosowany od pewnego czasu system „zageszczania” pomieszczeń lokalnych zagadnienia tego w żadnym wypadku nie może rozwiązać, gdyż i tak mieszkania są przedłużone. W jednym pokoju mieści się czestokroć do 3-4 a nawet i więcej osób.

Jednym wyjściem z tej sytuacji jest przystąpienie do budowy nowych domów mieszkaniowych. Ale w Łodzi nie tylko nie wznosi się nowych budynków, lecz również nie remontuje się całego szeregu stosunkowo mało zniszczonych domów. Dotychczas

ilość niszczejących domów na skutek braku remontu przekracza kilkakrotnie liczbę budynków naprawianych.

Z uznaniem więc należy powitać inicjatywę okręgu łódzkiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P., który wczoraj zorganizował konferencję poświęconą ożywieniu działalności inwestycyjno - budowlanej łódzkich spółdzielni mieszkaniowych.

W Łodzi istnieje aż sześć takich spółdzielni. Niestety, zaledwie tylko dwie z nich tj. Łódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa i Spółdzielnia „Lokator” przejawiają jakąś działalność. Pozostałe zaś w ruchu budowlanym

Łodzi nie odgrywa żadnej roli. Jak się okazuje, Łódź jest bodaj że jedynym miastem w Polsce o kompletnym zastoju ruchu budowlanego. Inne miasta, nie mówiąc już o Warszawie czy Poznaniu, gdzie zarówno inicjatywa prywatna jak i spółdzielczość mieszkaniowa może się poszczycić w dziedzinie budowy domów dużymi sukcesami, inwestują w budowę mieszkalne znaczne kapitały i korzystają z poważnych kredytów Państwa.

Same tylko spółdzielnie mieszkaniowe wybudowały w roku bież. w różnych miastach Polski około 20.000 mieszkań. W r. 1948 na budownictwo spółdzielni mieszkaniowych przynarano już z funduszy Państwa półtora miliarda zł. kredytu. Spółdzielnie poszczególnych miast już przedłożyły swe plany budowlane i zabiegają o pomoc finansową Państwa. O tę pomoc starają się nie tylko miasta zniszczone, ale również ośrodki, które stosunkowo mało wskutek wojny ucierpiały.

Jedynie spółdzielnie mieszkaniowe łódzkie nie przewidziały na rok 1948 żadnych większych robót budowlanych i nie zgłosiły się nawet o przydział kredytów. Postanowiono więc zreorganizować dotychczasowe spółdzielnie mieszkaniowe w Łodzi, ożywić ich działalność i wystąpić o przydział kredytów.

Nie ustalono na wczorajszej konferencji jakie formy zostaną nadane zreorganizowanej spółdzielczości mieszkaniowej w Łodzi. Zaznaczyć jednak należy, że do współpracy z tymi spółdzielniami winny stanąć zw. zawodowe i organizacje społeczne oraz władze miejskie, by wspólnym wysiłkiem ruszyć z martwego punktu zagadnienie naprawy i budowy nowych domów. Jedynie na tej drodze możemy rozwiązać katastrofalnie przedstawiającą się sytuację mieszkaniową w Łodzi. (b)

### Przed 30-leciem Rewolucji Październikowej

# Lotnictwo radzieckie w czasie wojny i pokoju

sily. Trzeba było stworzyć niezbędny przemysł ciężki.

Już w drugiej „pięcioletce” sowiewka flota powietrzna dysponowała wszystkimi typami samolotów własnej produkcji.

Niektóre z nich przewyższały wytrzymałością i zwrotnością najlepsze maszyny zagraniczne. Konstruktorzy samolotów jak Tupolew, Jakowlew, Ławoczkin, Iliuszyn, Archangielskij, Gurewicz, twórcy motorów lotniczych jak Mikulin. Klimow, opierając się na zdobycach nauki radzieckiej, stworzyli wspaniałe transportowce i samoloty bojowe. Specjalnymi zaletami bojowymi wsławił się typ Iliuszyn - 2". Doświadczenie wojenne wykazało, że maszyna ta nie miała sobie równej.

Do triumfów lotnictwa radzieckiego w niemalym stopniu przyczynili się też piloci swą odwagą, brawurą, bohaterstwem. Już w roku 1934 najlepszy pilot-eksperymentator, M. Gromow, uzyskał światowy rekord w locie po zamkniętej krzywej, uzyskując czas 75 godzin na trasie 12.411 km.

W 1937 roku Czkałow, Bajdukow i Bolakow dokonali lotów na jednomotorowym samolocie bez lądowania, z Moskwy przez biegun północny do USA. Lot odbywał się w bardzo złych warunkach atmosferycznych. Trasa wynosiła 12 tys. km. Wkrótce po tym Gromow powtórzył ten lot i osiągnął rekord długości lotu bez lądowania.

Po zakończeniu wojny lotnicy powrócili do pracy pokojowej.

Kolosalne przestrzenie Związku Radzieckiego jak gdyby stworzone są do komunikacji lotniczej. Niektóre narody radzieckie, np. Jakuci, ujrzały samolot wcześniej niż pociąg. Góry Pamiru lub Altaju dostępne są tylko dla samolotów. Życie na Arktyce, prace doświadczalne uczonych możliwe są jedynie dzięki rozwojowi awiacji.

Centralne linie lotnicze w Związku Radzieckim otrzymują wspaniałe wyposażone techniczne samoloty, gwarantujące regularne połączenia w każdym czasie i w każdej pogodzie.

Lotnictwo radzieckie wykorzystywane jest też z powodzeniem

dla potrzeb rolnictwa. Już na wiosnę i latem tego roku pola Turkmieni, Tadżykistanu, Uzbekistanu i Kazachstanu uwolnione zostały przez lotnictwo od plagi szarańcchy, a plantacje buraków cukrowych na Ukrainie — od niszczących je szkodników.

W południowych republikach radzieckich około 12 milionów hektarów — to ruchome piaski. Piaski te zasypują kanały, plantacje bawełny i ogrody owocowe. I tu lotnictwo oddało swe usługi. Zostało ono użyte dla zasiewu pewnego gatunku drzewa (saksaul), rosnącego w pustyniach średniej Azji, które umiejscowia piaski.

Lotnictwo radzieckie zadanie swoje widzi przede wszystkim w walce o rozwój dobrobytu materialnego i kulturalnego w kraju. Posiada ono wszelkie możliwości rozwojowe, aby stać się nie tylko narzędziem obrony ojczyzny, lecz i dźwignią postępu.

9 tys. samolotów sowieckich brało udział w decydującej bitwie o Berlin. W końcowej fazie wojny były dni, kiedy dokonywano 15-17 tys. nalotów. Była to rekordowa ilość w okresie wojny.

Ogólnie biorąc podczas drugiej wojny światowej wojskowe lotnictwo radzieckie zniszczyło 60 tys. samolotów przeciwnika, dokonało 3 milionów przeciwnika, 190 tys. żołnierzy, podoficerów i oficerów otrzymało odznaczenia za męstwo i odwagę, 2 tys. asów nagrodzono „Złotą Gwiazdą” i mianowano bohaterami Związku Radzieckiego.

Warto przypomnieć w tym miejscu, że lotnictwo rosyjskie zaistniało w rzeczywistości dopiero po Rewolucji Październikowej. Carski rząd pozostawił nędzny spadek: około 200 samolotów przestarzałych, zagranicznych typów i ani jednej wytwórni samolotów.

Trzeba było wszystka zacząć od początku, licząc tylko na własne

WTOREK 28 PAZDZIERNIKA

DZIS: Szymona i Tadeusza słow. Władysława

JUTRO:

Narecza i Euzebiusza słow. Dalemia

- 1466 Urodził się w Rotterdamie sławny humanista Desiderius Erasmus.
1704 Umarł w miejscowości Ontes znakomity filozof angielski - John Locke.
1759 Urodził się w Arcier-sur-Aube sławny rewolucjonista francuski - Georges Danton.
1918 Czechosłowacja ogłasza się - republiką - narodowe święto czeskie.
1944 Oddziały I Armii Wojsk Polskich współdziałając z Armią Czerwoną zdobywają m. in. Legionowo i Jabłonek.

KRONIKA

WAZNE TELEFONY

- Kom. Miejsk. M. O. - tel. 253 69
Pogot. Rat. Miejskie - tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezpiec. - tel. 134 15
Pogot. lekarskie PCK - tel. 117-11
Straż Pożarna - tel. 1

DYZURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Cymara (Wólczańska 37), Bojarskiego (Daszyńskiego 19), Unieszowskiego (Dąbrowska Nr 24 b), Epszajna (Piotrkowska 225), Trątkowskiej (Brzezińska 56), Pawlucie, wicza (Nowotki 12), Niewiarowskiej (ul. Zgierska 146).



- TEATR W. P. (Cegielniana 24) - godz. 19.15, „Burza”
TEATR TUR (ul. 11 Listopada 21) o godz. 19.15, „Flety w zalotach”
TEATR KAMERALNY DOMU ZOLNIERZA (ul. Przejazd 34) - o godzinie 19.15, „Amfion”
TEATR „SYRENA” - TRAUUGUTTA Nr 1 o godz. 19.30, „Colorado”
CYRK Nr 2 (Plac Leonarda) - o godz. 19.15.



- ADRIA - ul. Marszałka Stalina 1: „Wesoly sublokator” (17, 19, 21, niedziela 15)
BALTYK - ul. Narutowicza 20: „Carrie kłamię” 15.30, 18.15, 21, w niedzielę 13.15)
BAJKA - ul. Franciszkańska 31: „Wesoly pensjonat” (16, 18.30, 21, w niedzielę 14)
GDYNIA - ul. Daszyńskiego 2: „Pod gołym niebem” (17, 19, 21, niedziela 15)
HEL - ul. Legionów 2/4: „Awantura w zaświatach” (17, 19, 21, niedziela 15)
MUZA - Ruda Pabianicka: „5.chu Zuchów” (18, 20, niedz. i święta 16, 18, 20)
OSWIATOWE - ul. Piotrkowska 248: „Biały Kieł” U. F. A. 3
POLONIA - ul. Piotrkowska 67: „Siódma zasłona” (17, 19, 21, niedz. 15)
PRZEWIOSNIE - ul. Żeromskiego 74/76: „Granica” (17, 19, 21, niedz. 15)
ROBOTNIK - ul. Kilińskiego 178: „W cieniu podejrzania” (17, 19, 21, niedz. 15)
ROMA - ul. Rzgowska 84: „Flety Zuchów” (17, 19, 21, niedz. 15)
REKORD - ul. Rzgowska 12: „Dziewięćta z baletu” (17, 19, 21, niedz. 15)
STYLÓWY - ul. Kilińskiego 123: „Kopciuszek” (16.30, 18.30, 20.30, niedziela 14.30)
SWIT - ul. Bałucki Rynek 5: „Bohaterki Pacyfiku” (16.30, 18.30, 20.30, niedziela 14.30)
TATRY - ul. Sienkiewicza 40: „Miłość na lekarstwo” (17, 19, 21, niedziela 14.30)
„Petita Jimenez” (17, 19, 21, niedz. 15)
WŁÓKNIARZ - ul. Zawadzka 16: „Carrie kłamię” (17, 19, 21, niedziela 15)
WOLNOŚĆ - ul. Napiórkowskiego 16: „Wiosna” (17, 19, 21, niedz. 15)
ZACHĘTA - ul. Zgierska 28: „Wacusi” (17, 19, 21, niedz. 15)
TECZA - ul. Piotrkowska 108: „Kopciuszek” (17, 19, 21, niedz. 15)



- WTOREK, 28 PAZDZIERNIKA
12.03 Wiadom. połudn., 12.08 Przel. prasy stoł., 12.15 Muzyka, 12.20 „Z mikrofonem po kraju”, 12.30 (L) Muzyka obiadowa. W programie „Muzyka operetkowa”. Wyk.: A. H. Makowska i M. Słaski - śpiew. A. Pindras - akordeon. F. Leszczyńska - fortep., 13.15 Przerwa, 15.00 (L) Smetana - I-szy akt opery „Sprzedana narzeczona” (w dniu święta narodowego Czechosłowacji) (pięty), 15.30 (L) Wiadom. lokalne, 15.35 (L) „Państwo opiekuje się budownictwem” - pog. J. Kruszewskiej, 15.45 (L) Rozmaitości, 16.00 Dziennik, 16.25 „Między dawnymi i nowymi laty” - aud. liter., 16.35 Aud. dla dzieci p.t. „Do zobaczenia, spotkamy się wiosną”, 16.55 „Rzeka czaruje” - stuchow. 17.40 Recital fortepianowy Prof. F. Maxiana (artyści czechosłowackiego), 18.00 RUKL - „Plan budowy naszego ciała” - wykład Prof. Dr. St. Skowrona, 18.15 (L) Koncert żywych (cz. II), 18.35 (L) Felieton sportowy Red. L. Szumlewskiego, 18.40 (L) Pieśni Brahmsa i Wolffa w wyk. J. Górzeczkowskiej, przy fortep. Prof. K. Baweciw, 19.00 Aud. okolicz. dla świata pracy w dniu święta narodowego Czechosłowacji, 19.10 Aud. dla wsi, 19.30 J. Doubrowa - Sonata - w wyk. artystki czechosłowackiej M. Hloubovej - skrzypce i Wł. Szpilmana - fortep., 20.00 Dziennik, 20.30 Rezerwa, 20.50 „Gawędy rybackie”, 21.00 Koncert symfoniczny (pięty), 22.00 Aud. rozrywkowa, 22.45 (L) Koncert żywych (cz. III), 22.55 (L) Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 Ostat. wiad. dziennika, 23.20 Muzyka poważna (pięty), 23.55 Wiadom. z ostat. chwili, 24.00 (L) Koncert żywych.

Rewelacje „La Marseillaise”

Churchill chciał zawrzeć odrębny pokój

(Korespondencja własna)

Wielką sensację w kręgach politycznych Paryża i Londynu wywołała wiadomość opublikowana przez pismo „La Marseillaise” o tym, że był moment w czasie wojny, gdy Churchill chciał zawrzeć odrębny pokój.
Było to tragicznego lata 1942 r., gdy raz po raz hitobowe wieści spadały na ludy walczące o wolność: w Europie Wehrmacht przekraczał Don, w Afryce Rommel dochodził do El Alamein. Stany Zjednoczone wysłały ambasadora do Vichy i konsula do Algieru. W owym też czasie jak grom z jasnego nieba spadła wieść:
SINGAPOUR PODDAŁ SIĘ

Japoński dziennikarz, Shozo Mori, w książce p. t. „Dwadzieścia lat cyklu” przytacza rewelacyjne dokumenty na temat stosunków angielsko - japońskich w 1942 r.
W przygnębiającej atmosferze kłóski premier Winston Churchill stanął przed Izłą Gmin. Wygłosił jedno z najbardziej patetycznych przemówień. Wylizował długą listę niepowodzeń wojennych: utratę „Nelsona”, „Ark Royal”, „Barham”, „dramat” Pearl Harbour, zatopienie „Prince of Wales”, zniszczenie „Queen Elisabeth”, upadek półwyspu malajskiego i Singapouru. Droga do Birmy stała otworem. Groźnie przedstawiała się sytuacja na Cejlonie, w Chinach i Indiach. Premier nie ukrywał też niebezpieczeństwa, związanego ze zwycięskimi ofensywami: wroga w Afryce i w Zw. Radzieckim.

Milczał jednak o tym, że... Anthony Eden nawiązuje kontakt z ambasadą japońską w Madrycie.
Rząd Jego Królewskiej Mości dążył do zawarcia odrębnego pokoju z cesarzem Hirohito.
O układach tych nie informowano opinii publicznej, ani sojuszników.

HOJNOŚĆ CUDZYM KOSZTEM
Propozycje angielskie zawierały trzy zasadnicze punkty:
1) Wielka Brytania odstępowala Japonii... Chiny północne. (Jak za-

Radzieckim.
Milczał jednak o tym, że... Anthony Eden nawiązuje kontakt z ambasadą japońską w Madrycie.
Rząd Jego Królewskiej Mości dążył do zawarcia odrębnego pokoju z cesarzem Hirohito.
O układach tych nie informowano opinii publicznej, ani sojuszników.

Plon jednego dnia w Łodzi Kradzieże i wypadki samochodowe

Na poważnej kradzieży przyłapano 3 osobników w Państw. Zakł. Przem. Bawełn. Nr 5 w Łodzi. Usiłowali oni skraść z bocznicy kolejowej, ni mniej ni więcej, tylko: skrzyń przedziurawionych, 20 korcy węgla, beczkę sody kaustycznej i 2 bele siatki drucianej, wszystko razem wartości ok. 200 tys. zł.
Nadmierny apetyt przeskoczył z dziejom w realizację ich niecznych planów. Schwytani zostali: Zygmunt Bienkowski (ul. Milionowa 189), Jan Jeske (ul. Milionowa 187) i Tadeusz Komorowski (ul. Napiórkowskiego 94).
Inny złodziejzask przyłapano został na ul. Rzgowskiej przy domu nr 126. Usiłowal on skraść opony z samochodu firmy „Mostostal”. Złapano nazywa się Stefan Marzec i mieszka przy ul. Warnieńczyka 31.
Na ul. Piotrkowskiej przy Placu Niepodległości auto osobowe, prowadzone przez Czesława Snopka (ul. Pabianicka 77), uderzyło wysuniętą

wskazówką przechodzącego jezdnią Stefana Sikorskiego (ul. Lokatorska 13). Sikorski upadł na bruk, doznając złamania podstawy czaszki. Pogotowie odwiezło ofiarę wypadku w stanie ciężkim do szpitala „Betleem”.
Janina Rybalska (ul. Żeromskiego 44) przejechała została na skrzyżowaniu ulic Daszyńskiego i Sienkiewicza przez auto ciężarowe, prowadzone przez Izraela Belfera (ul. 1-go Maja 11). Rybalska, która doznała ogólnych obrażeń, przewieziono do szpitala Św. Jana. Szofera zatrzymał.
Na rogu ul. Piotrkowskiej i Andrzeja Ludwik Sznajder (ul. Sanocka 2) usiłowal przebiec przed ruszającym już tramwajem i dostał się pod samochód osobowy, prowadzony przez Zdzisława Popławskiego (ul. Abramowskiego 16). Sznajder, który znał, dowoził w stanie nietrzeźwym, doznał złamania prawej nogi i przewieziony został do szpitala Św. Józefa. (o)

Sukces łódzkiego rzemiosła Odznaczenia na Targach Poznańskich

Na międzynarodowych targach w Poznaniu zostały odznaczone następujące firmy rzemieślnicze w Łodzi:
Złoty medal:
Romejko Wincenty - Pracownia Szevska - 11-go Listopada 40, Milewski Marian - Stolarnia Mechaniczna - Mochnackiego 17, Mikołajczyk Józef Wytwórnia rękawiczek - Karolewska 25, Balary Kazimierz - Wytwórnia Bielizny Męskiej - Piotrkowska 15.
Srebrny medalem:
Halina Hiszpańska - Pracownia Bielizny Damskiej „Scarlet” - ul. Piotrkowska 108, Tabadziński Władysław - Galanteria Skórzana - Pomorska 19, Chejak Stanisław - Pracownia Rymarska - Rzgowska 35, Sługocki Franciszek - Pracownia Jubilerska - Piotrkowska 16, Kwiatkowska Helena - Pracownia Gorscarska - Piotrkowska 131, Płonka Konstanty i Król Eugeniusz - Pracownia Obuwia - Nawrot 15, Gawłowski Waclaw - Zakład Krawiecki - 11-go Listopada 20.
Brazowy medalem:
Spółdzielnia Sztuki i Przemysłu Ludowego - Piotrkowska 89, Sikor-

ski Antoni - Tłocznia Metalowa - Sienkiewicza 59, Wysocka Janina - Pracownia Zdobnicza - Sw. Teresy 14, Strzemieczna Irena - Zakład Fotograficzny - Piotrkowska 44, Lukaszewicz Zofia - Pracownia Kolder - Nawrot 6, Kobusiewicz Józef - Pracownia Krawiecka - Piotrkowska 157, Bracia Caban - Zakład Ślusarski - Radwańska 14, Skarżyński Stefan - Zakład Rymarstwo - Galanterijny - Piotrkowska 128, Kac Kazimierz - Pracownia Bielizny - Piotrkowska 82, Olszewscy - Pracownia Czapek - Piotrkowska 34, M. B. Stawiscy - Wytwórnia Bielizny „Syrenka” - Kościuszki 93, Kozłowski Józef - Pracownia Czapek - 11-go Listopada 24, Miłczarek Aleksander - Pracownia Czapek - Piotrkowska 88, I. Puterszynt - Fabryka Zaluzji „Ipe” - Poznańska 51, Stolarz Zygmunt - Pracownia Czapek - Rzgowska 6, Kocyński Henryk - Wytwórnia Bezek i Konserwatorów - Zgierska 56, Dymkowski Henryk - Zakład Ślusarski - Daszyńskiego - 4/6.

Czy wolno odstąpić koncesję?

Przeprowadzana jest obecnie na terenie Łodzi lustracja budków ze sprzedażą papierosów. Koncesje na prowadzenie sprzedaży wyrobów Monopoli Tytoniowego mieli inwalidzi wojenni, ale w praktyce często zdarzało się, że inwalidzi sami nie mogli siedzieć w budkach i koncesje swoje odstępowali osobom trzecim za odpowiednią opłatą.
Od 15 listopada ma wejść w życie nowa umowa zawarta ze sprzedawcami papierosów. Koncesje otrzymywać będą jedynie inwalidzi, którzy nie będą mieli prawa wydzierżawiania budków z papierosami osobom trzecim.
W razie choroby koncesjonariusza (inwalida) zastąpić go będzie mogła żona względnie osoba należąca do rodziny.
Wobec takiego stanu rzeczy cały szereg obecnych właścicieli budków ze sprzedażą papierosów zmu-

szony zostanie ustąpić miejsca inwalidom wojennym.
Podziękowanie
Studenti medycyny i stomatologii U.L. pragną tą drogą podkreślić szlachetne i bezinteresowne stanowisko prof. dr med. A. Pruszczyńskiego, oraz prof. dr J. Galasińskiej-Landsbergerowej, którzy zrzekli się swego wynagrodzenia za mozolną i długotrwałą pracę przy wydaniu skryptów. Chcielibyśmy, aby społeczeństwo dowiedziało się, że profesorowie U.L., pokonując trudne warunki pracy w nowopowstałej uczelni, oddają swój cenny czas i mrowczy trud na potrzeby młodzieży.
Uwaga radni miejscy
Prezydium MRN wzywa wszystkich radnych do wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. wiceprezydenta Kazimierza Gallasa. Kondukt wyruszy w dniu dzisiejszym o godz. 14-ej z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej.

Migawki gospodarcze

- ROBOTNICZY - WYNAŁAZCY
Pracownicy firmy „UNION”: - Gorzkowski Józef, Ścisło Piotr i Jazłowski Ferdynand zastosowali produkcję taśm szmerglowych według własnego pomysłu - dotychczas importowanych z zagranicy. Wartość wynalazku dla przemysłu włókienniczego jest olbrzymia, dla firmy „Union” daje rocznie 1.000.000 zł. dochodu.
W przemyśle papierniczym zastosowano przy nawijaniu tektury surowo w wannie drążków metalowych zamiast dotychczas stosowanych drążków drewnianych. Drążki metalowe - pomysł Rydzewskiego Józefa - nie łamią się, nie powodują przerw w produkcji i zapobiegają zrywaniu się tektury. Osiągnięte oszczędności wynoszą 30 tys. zł.
Młynek do mielenia ziemi okrzemkowej zaprojektowany przez Zgorzelskiego Jerzego i Wcisło Franciszka dał 150.000 zł. oszczędności.
Dzięki pomysłowości Lubina Józefa i Woźnicy Wiktora w miejsce ręcznego cięcia mat użyto automatycznego urządzenia, zainstalowanego przy maszynie do szycia mat., wskutek czego zaoszczędzono 750 tys. zł.
POLSKI MOTOCYKL POJAWI SIĘ W 1948 ROKU
Zjednoczenie Przemysłu Motoryzacyjnego powzięło w ub. roku plan uruchomienia produkcji motocykli polskiej konstrukcji o pojemności 125 cm.3.
Ze względu na duże trudności przy opracowaniu i wykonaniu pewnych części i ciągłe zmiany i ulepszenia konstrukcyjne, które są wynikiem przeprowadzanych jeszcze prób z prototypami - zdecydowano wyprodukować w roku bieżącym tylko 200 szt. motocykli. Seria ta na podwoziach „S. H. L.” - w sprzedaży będzie w styczniu 1948 roku.
Wypuszczenie dalszej partii motocykli „Sokół - 125” w ilości 200 sztuk projektuje się na marzec 1948 roku.
SŁODKA KAMPANIA
Do chwili obecnej kampanię cukrowniczą rozpoczęło już 23 cukrownie. Dalsze 50 zakładów ruszy w drugiej połowie października, a 3 nowowypbudowane cukrownie na Ziemiach Zachodnich („Cerkiew”, „Lagiewniki”, „Wostow”) w pierwszej połowie listopada.
Do dnia 16 bm. odebrano od planatorów przeszło 20 proc. zakontraktowanych buraków, przerobiono zaś już 6 mil. q. buraków.
Zawartość cukru w burakach jest w tym roku wyższa niż w ubiegłym. Cukrowość buraka sięga 17 proc., podczas gdy w roku zeszłym nie przekraczała 16,2 proc.
BIURO ELEKTRYFIKACJI WSI
Przy Centralnym Zarządzie Energetyki powstanie w najbliższym czasie Biuro Elektryfikacji Wsi, którego oddziały istnieć będą przy poszczególnych Zjednoczeniach.
Celem Biura będzie centralizowanie rozproszonych dotychczas wysiłków, zmierzających do całkowitej elektryfikacji wsi polskiej.
100 SAMOCHODÓW MARKI „RENAUT” ROZWOZIĆ BĘDZIE LISTY W POLSCE
Ministerstwo Poczty i Telegrafów zakupiło w Francji 100 ambulansów pocztowych marki „Renaut” za sumę 70 milionów zł.
50 samochodów jednostkowych przeznaczonych zostało do przewożenia ładunków i paczek, a 50 o nośności 300 kg każdy przeznaczono do przewożenia listów wybieranych ze skrzynki pocztowych.
Samochody te mają być rozdzielone na wszystkie dystrykty pocztowe większych miast w Polsce.
Zapewne i dyrekcja łódzka otrzyma również kilka samochodów, co w dużym stopniu usprawni działalność poczty w szybszym dostarczaniu listów.
79 tys. porad lekarskich
W ciągu miesiąca iesiennych unieliśmy na szczęście wszelkich epidemii. Wypadki grypy zdarzają się sporadycznie i mają bardzo lekki przebieg. Nie zanotowano także większej ilości zachorowań brzusyjnych. Mimo to ambulatoria Ubezpieczalni cieszą się jak zwykle frekwencją.
Porad lekarskich ambulatoryjnych i domowych udzielono 170638. Wydaną asygnatę do szpitali 2988, do sanatorium 285. Liczba recept wydanych w aptekach Ubezpieczalni wynosiła 83874 sztuk. Z powodu choroby ubezpieczeni opuścili w ciągu miesiąca 133578 dni pracy, za które Ubezpieczalnia wypłaciła zasiłków na kwotę 18.464.885 zł. (1w)

# Kontrola w 312 sklepach łódzkich Zbiórka funduszy na odbudowę Warszawy trwa

## 70 nie było w porządku

25 października br. na terenie Łodzi Delegatura Komisji Specjalnej przeprowadziła kontrolę sklepów. 98 kontrolerów, rekrutujących się spośród członków związków zawodowych i partii politycznych, skontrolowało 312 punktów sprzedaży — sklepów spożywczych, rzeźniczych, piekarni oraz sklepów z artykułami przemysłowymi.

Kontrola wykazała, iż cały szereg właścicieli sklepów nie przestrzega ustalonych przez Komisję Cennikową cen i nie stosuje się do zarządzeń Komisji. Na 312 skontrolowanych punktów sprzedaży w 70-ciu stwierdzono wykroczenia.

W pierwszym rzędzie zostały skontrolowane punkty sprzedaży ziemniaków. Stwierdzono, iż sprzedawcy nierządnie pobierają za kartofle 12 zł za kilogram a nie, jak ustaliła Komisja Cennikowa — 8 zł.

Jeśli chodzi o sklepy rzeźnicze, to najczęściej powtarzającym się wykroczeniem jest odmowa sprzedaży słoniny i szmalcu. Należy zaznaczyć, iż sprzedawcy ci będą pociągnięci do specjalnej surowej odpowiedzialności. Tego rodzaju bowiem praktyki, zwłaszcza w obecnej chwili są specjalnie szkodliwe.

Również nie są w porządku niektóre piekarnie. Nieuczciwi piekarze często wypiekają chleb z mąki o nie dozwolonym przemiele i obierają spekulacyjne ceny. — Charakterystycznym jest to, że szereg piekarzy wypieka bułki z mąki pszennej 80-procentowej, a sprzedaje je jako wypieczone z mąki pszennej 70-procentowej, oczywista pobierając odpowiednio ceny.

W innych sklepach, w sklepach z artykułami przemysłowymi, kontrolerzy stwierdzili stosowanie zbyt wysokich marż zarobkowych, dochodzą

cych do 70 proc. Tak wysokie marże zarobkowe są niedopuszczalne zwłaszcza przy sprzedaży artykułów przemysłu państwowego, na które są ustalone maksymalne ceny detaliczne.

## O warunkach pracy nauczycieli wiejskich Komisja WRN zbada sytuację szkolnictwa w okr. łódzkim

Na ostatnim posiedzeniu W. R. N. w Łodzi radny Polakowski złożył w imieniu Zw. Nauczycielstwa Polskiego oświadczenie o fatalnych warunkach pracy nauczycieli wiejskich. Napotyka ją oni na olbrzymie trudności mieszkaniowe, nie mogąc zaś opłacać wygórowanych cen za mieszkania u okolicznej ludności wiejskiej najczęściej mieszkają w izbach szkolnych. Według relacji radnego Polakowskiego, zaopatrzenie kartkowe nauczycieli pozostawia również dużo do życzenia, gdyż

spółdzielnie wiejskie nie mają odpowiednich towarów na przydziały.

Zaopatrzenie nauczycieli w węgiel przedstawia się również niezadowolająco. Większość z nich otrymuje niepełne przydziały węgla.

Oświadczenie to wywołało dyskusję, w wyniku której na wniosek radnego Minorę powołano specjalną komisję z 4 radnych, która w najbliższych dniach przystąpi do dokładnego zbadania sytuacji szkolnictwa wiejskiego w woj. łódzkim. (b)

Delegatura Komisji Specjalnej obecnie rozpatruje poszczególne sprawy. Wszyscy nieuczciwi właściciele sklepów, niestosujący się do obowiązujących norm, nieprzestrzegający zasad uczciwej kupieckiej kalkulacji, usiłujący się wzbogacić kosztem oszukiwanych klientów — zostaną przykładowo ukarani. (Bi)

## Zbiórka funduszy na odbudowę Warszawy trwa

### 18.260.171 zł. zebrał okręg łódzki w akcji wrzesniowej

Wojewódzki Obywatelski Komitet Odbudowy Warszawy informuje nas o wynikach akcji wrzesniowej. Ogółem zebrano 18.260.171 zł. z kwoty tej na Łódź przypada 8.209.440,50 zł.

W. Miesiącu Odbudowy Warszawy" przeprowadzono w Łodzi pięć kwestii ulicznych, które dały 1.405.574 zł. 50 gr. — Dobrowolne ofiary oraz wpływy z zabaw, różnych imprez rytmicznych i zbiórek w kinach wyniosły 3.187.173 zł. Ponadto z tytułu stałych świadczeń na rzecz odbudowy Warszawy wpłacono w Łodzi we wrześniu 3.616.702 zł.

Na czoło miast w naszym województwie wysunął się Tomaszów Maz., gdzie zebrano 560.328 zł. spośród powiatów pierwsze miejsce zajęła pow. sieradzki — 1.183.690 złotych i kutnowski — 1.178.680 zł.

Pomimo zamknięcia akcji „Miesiąc Odbudowy Warszawy” zbiórka funduszy na odbudowę stolicy trwa. Przedstawiciele Komitetu Odbudowy Warszawy Pracowników Przemysłu Papierniczego udali się wczoraj do Warszawy, gdzie wrecza Naczel-

nej Radzie Odbudowy Warszawy 1.500.000 zł., zebranych już po zakończeniu akcji wrzesniowej.

Poza ta kwota, składająca się głównie ze stałych dobrowolnych składek pracowników i z dochodów imprez wspomniany komitet uzyskał w C. Z. P. P. bezpłatny przydział 2.000 kg. papieru bezdrzewnego dla redakcji tygodnika „Stolica” na wydanie prac konkursowych pt. „Wspomnienia o mojej Warszawie”. (b)

## 3 GARAZE

NATYCHMIAST POSZUKIWANE.

Zgłoszenia: „Bacutti”  
Tow. Przemysłowo-Handlowe  
Łódź, Nowotki 4 (Pomska)  
Telefon 260-91 (1640)

## Zbierajmy złom metalowy Nowa kampania rozpoczęła się

Zbiórka złomu żelaza i metali na jesień 1946 r. dała państwu 6.365 ton złomu żelaznego i 150 ton złomu metali kolorowych, wiosenna kampania zaś dała hutnictwu 21.000 ton wszelkiego żelastwa i 929 ton złomu metalowego.

Musimy też i obecnie wyteżyć wszystkie siły, aby w obecnej kampanii jesiennej, trwającej od 15.10 do 30.11 br. przewyższyć wyniki kampanii wiosennej.

Hutnikom, robotnikom pracującym w przemyśle, nie może zabraknąć surowca do przetóbki, a hutom

i odlewniom materiału do wyrobu maszyn i ich części. Każdy kawałek żelaza czy metalu należy składać w lokalnych domowych zbiornikach lub oddawać do składnic miejscowych.

Za zebrany złom składnicy płać: za żelastwo 600 zł. za 1 tonę, za mosiądz — 8 zł. za 1 kg, miedź — 17 zł., ołów — 10 zł., cynk — 4 zł.

Ponadto instytucje, szkoły i osoby wykazujące największą aktywność w tej akcji czekają nagrody w postaci sprzętu sportowego, książek i pomocy szkolnych.

## Bandyci przed Sądem Wojskowym 10 i 6 lat więzienia

Rejonowy Sąd Wojskowy w Łodzi w dniu wczorajszym rozpatrywał sprawę Dolly Marcina, oskarżonego o dokonanie całego szeregu napadów rabunkowych z bronią w ręku w okresie od stycznia do kwietnia br.

Pierwszego napadu Dolla dokonał wraz z Waldemarem Nitką i Uzdowskim 14 stycznia br. na Genowefę Król, mieszkankę Kutna. Napastnicy zrabowali wówczas garderobę wartości 400 tys. zł. oraz 49.800 zł. w gotówce.

W parę dni później 21 stycznia Dolla ponownie dokonał kradzieży. Tego dnia nocował u Nowaka Mieczysława w Łodzi Korzystając z tego, iż gospodarz zasnął Dolla wy-

ciągnął spod poduszki pistolet i pewną ilość pieniędzy i pociuła zbiegł. 23 stycznia Dolla usiłował dokonać napadu na Henrykę Marchlewską, zamieszkałą we wsi Nowe, pow. Kutno. Jednakże dzielna kobieta nie dała się straszyć, wszczęła alarm, w rezultacie Dolla korzystając z zamieszania — zbiegł.

26 kwietnia br. Dolla streroryzował kasjerkę obrabował kasę na przystanku kolejowym Ustanówku, a następnie zabrał przemocą rzeczy osobiste kasjerki, a nawet ściągnął jej z nóg skarpety i pantofle.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał zachwałego złoczyńcę na 10 lat więzienia. Jego towarzysz Uzdowski został skazany na 6 lat. (Bi)

## Od poniedziałku zbiórka pudełek od papierosów

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Łodzi, zainteresowana sprawą niszczących się pudełek od papierosów i opakowań, przystąpiła do akcji zbiórkowej.

W tym celu przeprowadzono szereg rozmów z dyrektora Monopoli Tytoniowego, oraz kierownikami hurtowni. Niezależnie od tego odbyło się zebranie w Związku Inwalidów Wojennych, gdzie wszystkich właścicieli kiosków odpowiednio przygotowano do tej akcji.

Ponieważ początek akcji zaczyna się w poniedziałek t. j. 27 bm., a nie wszyscy sprzedawcy o tym wiedzą, wobec tego OKZZ tą drogą powiadamia, by wszyscy do akcji tej przystąpili jednocześnie.

Oddawane pudełka powinny być spłaszczone, by nie zajmowały dużo miejsca i przy każdorazowym zakupie papierosów, zwracane hurtowni. Zgromadzona w hurtowniach makulatura będzie odbierana w regularnych odczynach czasu przez wskazanego odbiorcę, który każdorazowo będzie płacił hurtowni według cennika przewidzianego ustawa.

Pieniądze ze sprzedaży makulatury przeznacza się na odbudowę Warszawy. Z uwagi na doniosłość tej akcji Okręgowa Komisja Związków Zawodowych, apeluje do wszystkich sprzedawców i kupujących papierosy, by pomagali w tej akcji, dając dowód wyrobienia społecznego.

## W sprawie koncesjonowania handlu

Zgodnie z poleceniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu — Izba Przemysłu i Handlowa w Łodzi przypomina, że termin składania podań do Zrzeszeń Kupieckich w sprawie zezwoleń na wykonywanie czynności handlowych i usługowych upływa definitywnie 15 listopada br.

W związku z małym dotychczasowym napływem podań i celem uniknięcia natłoku na krótko przed ostatecznym terminem — Izba Przemysłowo-Handlowa apeluje do zainteresowanych o jak najszybsze załatwienie formalności, związanych z akcją koncesjonowania.

Równocześnie Izba komunikuje, że zgodnie z oświadczeniem dyrektora Izby Skarbowej — wydawanie dokumentów przez urzędy skarbowe będzie odbywało się sprawnie i szybko.

## Oddział Łódzki Stow. Inż. i Techn. Budowlanych

Na zebraniu organizacyjnym inżynierów i techników branży budowlanej, przy udziale Vice-ministra Żakowskiego i przedstawicieli Naczelnej Organizacji Technicznej powołany został do życia Oddział Łódzki Stowarzyszenia Inżynierów i Techników BUDOWNICTWA. W skład Zarządu wchodzi: prezes — prof. A. Gravier, wiceprezesi: — inż. B. Stawiski, inż. M. Łętowski, sekretarz: — inż. M. Kosiński, skarbnik — inż. L. Kuydowicz, Pozostali członkowie Zarządu: bud. Stankiewicz L., inż. Hans R., inż. R. Szymborski, inż. Adamczyk K. Stowarzyszenie nieścięgię w lokalności Naczelnej Organizacji Technicznej przy ul. Piotrkowskiej 102. Sekretariat czynny codziennie w godzinach od 10—17-ej.

## Na prowincji

### też nie wszyscy są uczciwi Kary do 75.000 zł

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi ukarała szereg właścicieli sklepów na terenie woj. łódzkiego uprawiających spekulację. M. in. ukarani zostali:

Grzywną 75.000 zł. — Władysław Beciński — piekarnia w Skierniewicach przy ul. Rawskiej 25 — za pobieranie nadmiernych cen za chleb.

Grzywną 60.000 zł. — Aleksander Brzeziński — sklep rzeźniczy przy ul. Brzezińskiej 35 — za pobieranie nadmiernych cen za słoninę.

Grzywną 50.000 zł. — Jan Rembiński — sklep rzeźniczy w Kolużkach przy ul. Strażackiej 22 — za odmowę sprzedaży słoniny.

Grzywną 50.000 zł. — Marian Zelenchowski — piekarnia w Skierniewicach przy ul. Kilińskiego 4 — za pobieranie nadmiernych cen za chleb.

Grzywną 40.000 zł. — Franciszek Grzeszczyński — piekarnia w Skiernewicach przy ul. Strakowskiej 12 — za pobieranie nadmiernych cen za chleb.

Grzywną 40.000 zł. — Marian Grzeszczyński — piekarnia w Skiernewicach przy ul. Bułowego 49 — za pobieranie nadmiernych cen za pieczywo.

Grzywną 40.000 zł. — Eugeniusz Galecki — piekarnia w Strykowie przy ul. Warszawskiej 29 — za wypiek chleba z mąki o niedozwolonym przemiele.

Grzywną 30.000 zł. — Franciszek Mącznyński — sklep rzeźniczy w Kolużkach przy ul. Brzezińskiej 16 — za pobieranie nadmiernych cen za słoninę i kielbasę. (Bi)

**FABRYKA ZABAWEK**  
„SZTUKA” w Częstochowie  
poleca na nadchodzący sezon artystyczne, ruchome zabawki z drzewa.  
Wytężna sprzedaż:  
T. KLUCZNY  
Częstochowa, Plac Daszyńskiego 3  
tel. 18-74. (1684)

**ZNICZE 60 ZŁ. TUZIN**  
lampki nagrobkowe  
BAZAR KATOLICKI  
Sienkiewicza 49 (288/P)

Poszukujemy rutynowanego  
**BUCHALTERA**  
Wymagana gruntowna znajomość buchalterii fabrycznej i obliczenia kosztów własnych. — Warunki do omówienia.  
**POLSKA ZARÓWKA OSRAM**  
PABIANICE, ul. Grobelska 4. (1687)

**BECZKI**  
do KAPUSTY, kadzie  
fabryczne dla przemysłu oraz mech.  
obróbka budulec  
poleca: **H. KOPCZYŃSKI**  
Łódź — Złoterska 56  
tel. 266-30 (284/P)  
CENY NISKIE!

**Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego**  
ŁÓDŹ — ul. DASZYŃSKIEGO Nr 53  
zaangażuje:  
8 INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW  
1 INŻYNIERA TECHNOLOGA  
2 TECHNIKÓW.  
Zgłoszenia do Wydziału Personalnego. (1635)

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 1 w Łodzi ogłaszają przetarg nieograniczony na dostawę 2.630 szt. wałków drewnianych konusowych z okuciami dla tkalni.  
Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 15 listopada rb. w sekretariacie Biura Głównego, Łódź, Targowa Nr 65.  
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 listopada rb. o godz. 11-ej.  
Z uwagi na różne wymiary oraz warunki techniczne wspomnianych wałków, oferenci przed złożeniem ofert winni zasięgnąć szczegółowych informacji w naszej Dyrekcji tkalni przy ul. Kilińskiego Nr 187. 3623

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego, Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych w lokalach BBZW przy ul. Sienkiewicza Nr 47 w Łodzi.  
Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w tymże Biurze przy ul. Sienkiewicza 47.  
Oferty należy składać lub nadsyłać do Biura Budowy Zakładów Włókienniczych, ul. Sienkiewicza 47 w Łodzi, do dnia 6 listopada br., do godziny 12-tej. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 listopada br. o godz. 12-ej min. 15. 3621

**Przetarg**  
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej w trzech halach Warsztatów Głównych PKP w Tarnowie.  
Kosztyrosy do wypełnienia wydaje Wydział Elektrotechniczny DOKP Kraków, ul. Lubicz 10, pokój Nr 11 tel. 580-94.  
Termin składania ofert upływa dnia 12 listopada br. o godz. 10.  
Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 11.  
Do oferty należy dołączyć pokwitowanie Kasy Dyrekcyjnej o złożeniu wadium w wysokości 1,5 proc. sumy ofertowej. 1682

Państwowe Zakłady Przemysłu Włókienniczego Nr 39 w Łodzi, ul. Żeligowskiego 3, tel. 220-23, 216-46 ogłaszają  
**PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
na wykonanie izolacji przewodów parowych i zimnej wody przeciw zamarananiu w 6-ciu oddziałach fabrycznych na terenie Łodzi.  
Bliższych informacji udziela Wydział Ruchu i Energetyki, gdzie oferenci mogą otrzymać warunki robót i słupe kosztorysy.  
Termin składania ofert w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na roboty izolacyjne” do dnia 6 listopada 1947 roku godzina 10-ta.  
Termin otwarcia ofert dnia 6 listopada 1947 r. godz. 11-ta. Firma zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, powierzenie częściowego wykonania, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu. 3618

**ZŁÓŻ OFIARĘ NA POMOC ZIMOWĄ**  
DZIENNIK ŁÓDZKI Nr 296 (846) 7

### PRZETARG NIEOGRANICZONY

Państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Dzwiniarskiego w Aleksandrowie, ul. Bankowa 6/8 ogłaszają przetarg nieograniczony:

1) na roboty budowlane związane z pogłębieniem kotłowni w Oddz. Nr 3.

2) na wykonanie centralnego ogrzewania parą niskoprężną w Oddz. Nr 3.

Podkładowe przetargowe na powyższe roboty otrzymać można w Państwowych Zjednoczonych Zakładach Przemysłu Dzwiniarskiego w Aleksandrowie, ul. Bankowa 6/8.

Wypełnione kosztorysy w zalakowanych kopertach, oddzielnie na pogłębienie kotłowni i centralnego ogrzewania z napisem: „Oferta na pogłębienie kotłowni w Oddziale Nr 3”. „Oferta na centralne ogrzewanie w Oddziale Nr 3” wraz z dowodem wpłacenia wadium w Kasie P. Z. Z. P. D. w Aleksandrowie w wysokości: na pogłębienie kotłowni 20.000 zł, na centralne ogrzewanie 50.000 zł, składać należy w Państwowych Zjednoczonych Zakładach Przemysłu Dzwiniarskiego w Aleksandrowie, ul. Bankowa 6/8 do godziny 9-tej dnia 6 listopada 1947 r.

Otwarcie ofert w tym samym dniu o godzinie 10-ej.

Państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Dzwiniarskiego w Aleksandrowie zastrzegają sobie prawo wyboru oferentów bez względu na wysokość oferowanych cen jak i unieważnienie przetargu bez podania powodów.

3624

### OGŁOSZENIE

Zjednoczenie Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych w Łodzi poszukuje:

**DYREKTORA** dla Gimnazjum Przemysłowego przy fabryce w Łodzi.

Wymagane kwalifikacje — wyższe wykształcenie techniczne lub ogólne i praktyka pedagogiczna.

Warunki pracy do omówienia.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje:

Wydział Personalny Zjednoczenia

Łódź, ul. Sienkiewicza 55, I piętro, pokój 15.

(1691)

### OSTRZEGAMY

przed nabyciem RYTMOMETRU nr. 95383-K „Triumphator” skradzionego z biura naszej firmy w dniu 25. X. 1947 r.

Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Techniczne - Instalacyjne **JÓZEF JANYST** ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 68 tel. 145-09

KANALIZACJA — WODOCIĄGI OGRZEWANIE. (7464 p)

### STOWARZYSZENIE KSIĘGOWYCH W POLSCE

Oddział w Łodzi, urządza dla swych członków w czwartek dnia 30 października 1947 r. o godz. 19-tej w sali przy ul. Żeromskiego 74

**WIECZÓR DYSKUSYJNY** na temat: „NOWE ZASADY SYSTEMU FINANSOWEGO”.

Wejście dla członków i osób zaproszonych bezpłatnie. (1695)

### FIRMA

#### WINCENTY ROMEJKO

ŁÓDŹ, 11 LISTOPADA Nr 40 zawiadamia Szan. Klientów, że przeniósł swoją pracownię **OBOWIA** do lokalu mieszczącego się przy ul. Piotrkowskiej 69.

Jednocześnie zawiadamiamy, że posiadamy najnowsze fasony modeli nagrodzonych 2-krotnie **ZŁOTYM MEDALEM** na M. Targach w Poznaniu i Gdańsku. (3241)

### SPÓŁDZIELNIA STUDENTÓW S.G.H. — AKADEMIA SEKCJA KSIĘGOWYCH — ŁÓDŹ, Piotrkowska 81. Tel. 189-16

**ZAKŁADA, PROWADZI KSIĄŻKI HANDLOWE w/g PLANU KONT i WYMOGÓW URZĘDU SKARBOWEGO. SPORZĄDZA BILANSE I PRZEPROWADZA KALKULACJE.**

Zgłoszenia telefoniczne i osobiste przyjmuje w godz. 8—14. (7360 p)

### PAŃSTWOWE ZAKŁADY SAMOCHODOWE Nr. 4 GŁÓWNO k/Lowicza

Poszukują:

Wykwalifikowanych TOKARZY i MONTERÓW samochodowych.

Zgłoszenia: ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 102a — P. Z. S. 4. (7462 p)

Państwowe Zakłady Dzwiniarskie im. „Ofiar 10 września 1907” Łódź, ul. Piotrkowska 242/250, wejście od ul. Sienkiewicza 167, ogłaszają przetarg nieograniczony na następujące roboty:

1) Sprawdzenie, naprawę i całkowite uruchomienie pompy Uta.

2) Dostarczenie i zamontowanie pompy wirnikowej o wysokości podnoszenia H—130 m., wydajności 10.000 L. na godz. wraz z motorem.

3) Dostarczenie i zamontowanie inżektora o wydajności 15.000 L. na godz.

4) Remont armatur kotłowni z ewentualną zamianą starych zużytych części nowymi.

Oferty w zalakowanych kopertach z dołączonym kwitem na wpłacone wadium w wysokości 2 proc. sumy kosztorysowej w Narodowym Banku Polskim — konto 1182 należy składać w wyżej wymienionych Zakładach w skrzynce na oferty do dnia 5 listopada 1947, do godz. 9-ej rano.

Otwarcie kopert nastąpi w tym samym dniu o godz. 10-ej.

Państwowe Zakłady Dzwiniarskie zastrzegają sobie dowolny wybór oferenta, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. 3620

### LEKARZE

Dr. REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, pociowe (zaburzenia). Południowa 26, druga — siódma wieczorem. (235/P.)

Dr. CZYZYKOWSKI choroby serca i reumatyczne, Gdańska 65a, 4—6 tel. 160-98. (1009/M)

Dr. BIBERGAL choroby skórne, weneryczne 4—6, Piotrkowska 134. (248 P.)

Dr. DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych 3—5. Kopernika 6/8, tel. 188-00. (247 P)

Dr. GLAZER skórne weneryczne 5—8. Andrzejka 28. (259/P)

Dr. ANGEREWICZ, choroby kobiece. Piotrkowska 109, ordynuje 4—6. (274 P)

Dr. HORECKI choroby żołądka, kłuszek, wątroby. Narutowicza 35. (P. 1464)

Dr. KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych, skórnych, Piotrkowska 106, przyjmuje 7—10 i 3—7. (245 P)

LECZNICA lekarzy specjalistów, Piotrkowska 3, tel. 216-48, 10—19 (249 P.)

Dr. LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego Nr 6, 8—10, 4—6. Tel. 101-50 — powrót. (252 P.)

Dr. ŁUSZKIEWICZ, choroby kobiece, akuszeria, Legionów 2, m. 6, 4—6. (7163 P)

Dr. ŁOZA, weneryczne, skórny, włosów, — Sienkiewicza 34, tel. 179-56. (227/Pr.)

Dr. ANATOL MIKULKO specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3—6 po poł. Bandurskiego 8 m. 2. (Róg Kościuski 96). (r)

Dr. MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne. — Piotrkowska 109—6, tel. 138-52. (260 P)

Dr. MAJEWSKI — choroby kobiece, wewnętrzne Legionów 17 m. 1. Telefon 216-82. (256/P)

Dr. PROCHACKI, specjalista, skórny, weneryczne, Legionów 17, 12—1, 3—6. (7439)

Dr. PIWECKI — wewnętrzne, ordynuje 3—6. Piotrkowska 35. (142 R)

Dr. RATAJ ŻURAKOWSKA weneryczne, skórne kobiet kosmetyka, Piotrkowska 33, 12—6. (141/R.)

Dr. Med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórno wenerycznych, Kilińskiego 132, godz. 4—6. (246 P.)

Dr. JERZY TETER ginekologia i położnictwo, Kościuski 36 (Róg Andrzejka) 4—6 tel. 165-46. (7448)

Dr. VOGEL, specjalista chorób kobiecych, akuszeria, Narutowicza 4, tel. 260-92. (263 P.)

Dr. ŻURAWSKI specjalista weneryczne, skórne, moczopłciowe — Piotrkowska 33, 12—6, niedziela 12—1. (140 R)

### LEKARZE DENTYŚCI

LEKARZ DENTYSTA ŚWIRSKA, ul. Armii Ludowej 27, 11—13. Telefon Nr 138-84. (251/P)

LECZ. ZEBÓW. Pracownia zębów sztucznych, Piotrkowska 8. Tele. fon 264-21. (259/P)

Dentysta WODNICKI STANISŁAW — specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzejka 11, telefon Nr 154-12. (233 P.)

GABINET Techniczne - dentystryczny Romana Wenkowicza — Piotrkowska 149—4 tel. 211-01.

### AKUSZERKI

AKUSZERKA WOJTASIEWICZ, Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przy ul. Pomorska 43. (6972 p)

### KUPNO I SPRZEDAŻ

KRAWATY i szale w dużym wyborze poleca Wytwórnia Krawata, Łódź, Piotrkowska 200 m. 3. (P. 1603)

POPULARNY Skład Mebli S. G. G. — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr. Frichnika 1 (Zawadzka) tel. 175-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinet, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidnie i punktualnie. (151/N)

MUSZTARDA „Trzy Gwiazdy” po cenach fabrycznych, Witold Potz, Kilińskiego 136. (P. 1570)

„MEBLOSTYL” Główna 69 bije cenami i jakością. Kompletne stołowe, nowoczesne „Chipendale”. Solidne, estetyczne sypialnie 95.000 zł. (216 Pr)

MIKROSKOPY nawet niekompletne i części kupuje Warsztat optyczny, Łódź, Nowomiejska 3. (Pr/629)

APARATY kosmetyczne sprzedam tel. 103-55, godz. 13—15. (3615)

FUTRO łapki karakułowe sprzedam tanio, Kilińskiego 178, sklep spożywczy, tel. 146-15. (7436 p)

SAMOCHOZY: Bedford i Ford ciężarowy i osobowy na chodzie do sprzedania. Wiadomość Południowa 28 garaże. (1613)

KOZUSZKI niekryte, zakopiańskie — Galanteria B. Nagibor, — Łódź, Nowomiejska 2 (podwórze). (355 W)

DREWNIANKI zimowe najtaniej nabędziez, Śródmiejska 44. Kupuj w pracowni. (44 B)

CENTRA - Dalmon baterie przedstawicielstwo, Al. Kościuski 22, tel. 160-81. (271/P)

MASZYNY do liczenia, do pisania — długowałkowe sprzedam „Suprema”, Południowa 1. (236 P)

BIELIZNA trykotowa jedwabna i ciepła. Ceny fabryczne. Szwalnia — Piotrkowska 231. (6866 P)

TAPCZANY nowoczesne, kozetki, poleca Wacław Mołodecki, Nowotki 22. (Pr 697)

UWAGA! meble własnego wyrobu najtaniej poleca Michałak, 11-go Li stopada 50. (Pr. 715)

EPIDIASKOPY — mikroskopy — niwelatory — teodolity inne aparaty precyzyjne zakupuje — sprzedaje Jan Pujdak i S-ka Łódź — Piotrkowska 83. (165/N.)

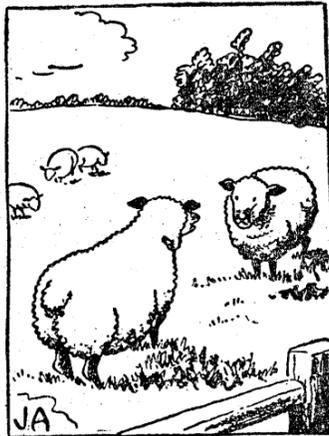
SPRZEDAM urządzenie sklepowe i budkę na rynku. — Zachodnia 29 (sklepek). (1701)

SAMOCHOZ limuzyna 4 drzwiowa Mercedes 170 V w pierwszorzędny stan do sprzedania Łódź Piotrkowska 123 m. 5 tel. 128-78. (3249)

WÓZEK dziecienny głęboki „Kon-Kon” oraz rower męski w dobrym stanie do sprzedania. — Literacka 39. (7459 p)

### Filozofia

(Rys. z „Daily Express”



Pasąc się na łące z baran spojrzał na barana.

Popłynęła wnet rozmowa, Taką sobie, baranowa.

Gdy zaczęli coś o wojnie,

Jeden baran rzekł spokojnie:

Myśmy jeszcze nie „złudzieli”,

Zato ludzie zbaranieli.

KUPIĘ kompresor do powietrza. Targowa 55 m. 6. (7458 p)

SPRZEDAM maszynę rekwizycarską (keper) 10 kompletna. Zgłoszenia pod „Keper”. (7454 p)

RYGIELKARKE „Dürkopp” oraz dwie maszyny do pisania „Continental” i „Mercedes” w dobrym stanie, polskie czcionki, sprzedam. Zgłoszenia pod „Maszyna” do „Prasa” Piotrkowska 55. (1664)

SAMOCHOZ Mercedes limuzyna 4 drzwiowa stan dobry sprzedam Kilińskiego 126 lakiernia. (7471 p)

MEBLE — pokój stołowy stan pierwszorzędny kupię tel. 264-11. (1686)

SZAFĘ sprzedam Sienkiewicza 31—20 poprzeczna obejrzeć 18—20. (7466 p)

PLAC do wydzierżawienia Radwańska 6. Dzwonić 217-41. (7467 p)

UMEBLOWANIE pokoju stołowego kupię tel. 160-39 godz. 18-22. (7442 p)

WILLE Julianów, Radogoszcz, Kolumnie, inne, place budowlane, ogrodnicze, lesne sprzedamy, Plac Wolności 6—4. (7403 p)

SAMOCHOZ DKW dwuosobowy sportowy stan b. dobry sprzedam Zamenhofa 38 m. 10. (3243)

SZKŁO zbrojne 305 m<sup>2</sup> sprzedam Firma C. Hartwig, Kilińskiego 61, tel. 102-11 lub 272-81. (3625)

### ZAOFIAROWANIE PRACY

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje czystej i uczciwej pomocy domowej. Wiadomość Zachodnia 14 sklep galanterijny. (16)

DO PRACY domowej potrzebna dziewczyna Południowa 16 m. 9. (1700)

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13—14, tel. 207-18; zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13—14, telefon 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10—12, telefon 209-02; kierownik działu miejskiego od 10—12, telefon 208-95. Redakcja rekwizycji nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”.

Odbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, Żwirki...

POMOC domowa do trzech osób potrzebna, Legionów 16 m. 7. (3250)

CENTRALNY Zarząd Przemysłu Skórzanego, Łódź, Piotrkowska 260 poszukuje finansistów, ekonomistów, mgr. praw, inżynierów mechaników i techników budowlanych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy C.Z.P.S. (1685)

POTRZEBNY czeladnik Pracownia Krawiecka Żeromskiego 85. (3254)

### POSZUKIWANIE PRACY

INTELENTNA w średnim wieku znająca życie, poszukuje pracy w pracowni ewentualnie zajmie się domem na przychodne. — Oferty pod „Solidna” „Prasa” Piotrkowska 55. (1699)

BIURALISTKA - sekretarka poszukuje pracy, tel. 120-33 g. 11—13. (1697)

PODRECZNA do krawcowej poszukuje pracy na stałe lub do krawca oferty „7456” (7456 p)

WYCHOWAWCZYNI lubiąca dzieci szuka posady od zaraz posiadam referencje, tel. 115-70, godz. 9—14. (3251)

PIELĘGNIARKA niemowląt poszukuje posady. Wiadomość Piotrkowska 67 m. 12 godzina 11—1. (7461 p)

OSOBA inteligentna, z wyższym wykształceniem (mgr. fil.), energiczna, rutynowana organizatorka, na kierowniczym stanowisku — poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia do adm. pod „19374”. (3622)

### LOKALE

SKLEP w urządzeniu przy ul. Głównej, nadający się na każdy warsztat lub pracownię, odstąpię za zwrot kosztów. Dąbrowska 25 II wejście m. 35. (3243)

LOKAL fabryczny 250—300 m<sup>2</sup> parter — podwórze fabryczne. Poszukiwany, tel. 264-11. (1658)

ZAMIEŃ 2 pokoje z kuchnią w wygodnym, okolicy Zielonego Rynku, na 3 pokoje z kuchnią. Koszty zwrócić. Oferty pod „Szybka zamiana” Piotrkowska 55 „Prasa”. (1665)

ZAMIEŃ 2 pokoje z kuchnią na 2—3 pokoje na przedmieściu. Wiadomość Nowozarzewska 7 m. 4. (3252)

ADWOKAT — Radca Prawny Instytucji poszukuje pokoju w śródmieściu — wiadomość tel. 158-68 lub Zamenhofa 38 m. 14 godz. 17—19. (7389 p)

ODSTĄPIĘ sklep, 2 pokoje, urządzenie, punkt dobry dzwonić 164-11. (1703)

### NAUKA I WYCHOWANIE

KROJU męskiego - damskiego, początek kursów 3.11. 47. Zapisy Jaracza 14. (171/N.)

ANGIELSKIEGO, polskiego, francuskiego, łaciny, niemieckiego, rosyjskiego udziela doświadczony profesor Bednarska 26 m. 87. (3233)

KSIEGOWOŚCI ogólnej i przemysłowej (plan kont, przebieg, rozliczenie kosztów) metodą przypięszenia wyuczam. Telefon 100-65 — dziesiąta — dwunasta. (3246)

### ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

ZGUBIONO kartę repatriacyjną na nazwisko, Pankiewicz Józef. (1702)

ZGUBIONO kartę RKU — Bielski na nazwisko Uszyński Bronisław, Jaracza 24. (1600)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną — RKU — Skierniewice, Jaworski Józef — Tomaszów Mazowiecki, Plac Kościuski 16. (1694)

SKRADZIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Wieluń na nazwisko Kałwak Piotr urodzony 6. VI 1924 zam. Cieciołów gm. Rudniki pow. Wieluń, unieważnia się. (1690)

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty Józef Kobusiewicz Legionów 25: 1) kartę ziemleńniczą Nr 2988 2) potwierdzenie zgłoszenia Nr 7767, dwa weksle zaproszone wane po zł. 2000 płatne we wrześniu 1939 r. na zlecenie Józefa Kobusiewicza z wystawienia „Konsersw Eksport” Łódź Kopernika 50. (7452 p)

ZGINAŁ młody szary wilk odprowadzić Zagraniczna 5 (Chojny) — Grzegorzewski. (7450 p)

ZAGINAŁ czarny szpic, młody. Od prowadzić za nagrodą, Narutowicza 54, m. 2. Telefon 261-19. (7460-p)

UNIEWAŻNIAM pieczęć, zgubio na dn. 25.X.47 r. Sprzedaż Manufaktury — P. Guterman Pl. Zwycięstwa. (7457 p)

### RÓŻNE

ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE, amatorskie wykonuje najszybciej, najtaniej, Legionów 1. (243 P)

PARYZANKA. Artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, kilimów, śródmiejska 6/5. (264/P)

WARSZAWSKA cerownia Z. Mie. rzejewski i S-ka, Piotrkowska 117, tel. 163-77 ceruje garderobe — odnawia krawaty, kapelusze. (267/P.)

WYTWORNIA PUDEŁEK TEKTYLOWYCH — Łódź, Kilińskiego Nr 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonáže. (283 P)

CIELOFANOWE torbki do CUKROW, PONCZOCH, KRAWATÓW i t.p. wykonuje Wytwórnia bibulek, Piotrkowska 49, lokal 15, ceny konkurencyjne. (7216 p)

LEGITYMACYJNE ZDJĘCIA Najszysze. NARUTOWICZA 8. Stałe kupujemy materiał fotograficzny. (244/P)

ZDJĘCIA legitymacyjne — NAJSZYBCIEJ — w ciągu jednego dnia: Piotrkowska 117. (230 P)

NAPRAWA, przeróbki, nicowania garderoby. Piotrkowska 59, Uwaga! poprzeczna oficyna. (Pr 684)

PRACOWNIA kożuszków zakopiańskich przyjmuje wszelkie roboty i zamówienia, Łódź, Wschodnia 50, m. 10. (Pr. 720)

FOTOKOPIST, Daszyńskiego 15 kopiuje wszelkie dokumenty, plany, rysunki itp. (1463/P)

KAPELUSZE damsko, męskie — fasonuje, odświeża, przerabia Pracownia Kapeluszy A. Stegner i S-ka, Pomorska 4. Tel. 166-02. (286 P)

ŁÓDŹKI elektryczne do naprawy oddadzą P.Z.P.W. Nr. 4 Łódź. Kana Nr. 19 Oferenci zgłoszą się do fabrycznego Biura Ruchu do dnia 10.XI. br. (3519)